Jakie są w tym roku zbiory miodu?

Str. 10

STAŻ PRACY. CO SIĘ DO NIEGO ZALICZA WEDŁUG NOWYCH PRZEPISÓW?

Str. 12

Ei Znamy się z Łodzi

20.10.2026

expressilustrowany.pl

Szukaj nas też na Facebooku, Instagramie i TikToku
Nr ISSN 0137-9097
Nr indeksu 350-109

WTOREK, 20 PAŹDZIERNIKA 2026
Nr 244 (29 464)
cena 4,40 zł
(w tym 8% VAT)

Ogród zoologiczny
Sprowadzony guziec o imieniu Ik zamieszka na sawannie, która jest właśnie urządzana w zoo.
Str. 4



EXPRESS ilustrowany

BEZPIECZEŃSTWO

Szpieg dostał się na kurs oficerski na łódzkim WAM

Podejrzany ma dwa obywatelstwa: polskie i ukraińskie. Znaleziono przy nim kilka telefonów, zestawy dokumentów i pieczątek oraz dużą ilość waluty i złota Str. 2

Remont trwa 9 tydzień zamiast obiecywanych trzech... Str. 6

ZNÓW KOSZMARNE KORKI NA PABIANICKIEJ



FOT. EMILIA KUTLU, MAT. PRAS. UMŁ

gmina Rzgów

Pseudokibice przyjechali na grzyby...
Str. 2

Wreszcie zniknęło śmietnisko przy ul. Neonowej

Po naszej interwencji MPO uprzątnęło teren na Starym Widzewie, gdzie zalegały porzucone meble i inne odpady
Str. 4

Gastronomia

Kuchenne Rewolucje nie uratowały „Bistro czy Kasze"
Str. 6

Prokuratura

Grupa przestępcza wyprała setki milionów złotych
Str. 2

9 770137 909026 43

Krzyżówka • Codzienny horoskop • Plotki, celebryci • Miejskie sprawy • Regionalne problemy

DYŻUR Dziś redaktor Wiesław Pierzchała czeka na Państwa sygnały pod numerem telefonu 502 499 435.



eprasa.pl 472f71f1d9

WAŻNE TELEFONY

Policja - 997
Straż pożarna - 998
Pogotowie - 999
Pogotowie gazowe - 992
Pogotowie energetyczne - 991
Straż miejska - 42 250 22 01
Animal Patrol - 42 632 21 07
Europejski numer alarmowy - 112

EXPRESSOWO

PROKURATURA Grupa przestępcza wyprała setki milionów złotych

Policjanci, agenci ABW i strażnicy graniczni rozbili międzynarodową grupę przestępczą, która na wielką skalę prała pieniądze pochodzące z oszustw internetowych. Straty liczone są w setkach milionów złotych. Przestępcy zapewne naoglądali się filmów sensacyjnych, bowiem ich znakiem rozpoznawczym były zdjęcia przedartego banknotu z widocznym numerem seryjnym. Podczas wielkiej akcji w Łodzi, Warszawie i Małopolsce zatrzymano w biurach, kantorach i mieszkaniach dziewięć osób z Ukrainy i Białorusi, w tym trzech szefów kantorów, cztery kasjerki i dwóch kurierów wożących pieniądze luksusowymi samochodami. Wśród nich był 34-letni szef gangu z Ukrainy.
Ich proceder polegał na legalizowaniu, czyli praniu brudnych pieniędzy pochodzących z oszustw internetowych popełnianych różnymi metodami: na bankowca, za pomocą usługi BLIK lub na przedstawiciela platform inwestycyjnych. Skala procederu była ogromna. Śledczy ustalili, że przestępcy „wyprali" około 337 mln zł za pomocą sieci kantorów lub poprzez fikcyjne zakupy złota. Część pieniędzy przestępcy wywieźli za granicę w specjalnych skrytkach samochodowych.
– W stosunku do 7 zatrzymanych sąd zastosował tymczasowe aresztowanie. Podejrzanym grożą kary do 15 lat pozbawienia wolności – wyjaśnia Krzysztof Kopania, rzecznik prasowy Prokuratury Regionalnej w Łodzi. **WP**

EC2 Trzy kominy runą, runą, runą...

Dzisiaj w godz. 10 - 11.30 ma się odbyć wyburzanie trzech kominów EC2 przy al. Politechniki przy ul. Wróblewskiego. Na czas akcji ewakuowani zostaną mieszkańcy kamienic przy ulicy Różanej, są bowiem zaledwie 50 metrów od wysokiego na 120 m komina. Wyjście mieszkańców zaplanowano już na godz. 8.30, będą musieli być poza domem do godz. 11.30. Inwestor ma dla nich propozycję - będą mogli spędzić ten czas w wyznaczonym miejscu na terenie elektrociepłowni i oglądać wyburzanie kominów. Będą ciepłe napoje i przekąski. **MT**



AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Express Ilustrowany"

tel. 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.expressilustrowany.pl

EXPRESS ILUSTROWANY

Redaktor naczelny
Marek Krzciuk
Z-ca redaktora naczelnego
Tomasz Jabłoński
Wydawcy
Wojciech Dłubakowski,
Mirosław Malinowski,
Sławomir Sowa,
Patrycja Zemła

www.expressilustrowany.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. ks. I. Skorupki 17/19,
90-532 Łódź
tel. 42 66 59 300
express@express.lodz.pl
Prezes Makroregionu
Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy
Anna Gałuszka
Biuro reklamy oddziału
tel. 502499257
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa,
ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.expressilustrowany.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Szpieg na kursie oficerskim na WAM w Łodzi. Został zatrzymany przez żandarmerię

LILIANA BOGUSIAK-JÓŹWIAK, DARIUSZ PIEKARCZYK

Uczestnik kursu rezerwy w Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi został w piątek zatrzymany przez żandarmerię wojskową i prokuraturę w Łodzi.

Jak podała gazeta „Rzeczpospolita" mężczyzna miał przy sobie kilka różnych telefonów i zestawów dokumentów. Rozpracowanie uczestnika kursu prowadziła Służba Kontrwywiadu Wojskowego.

Podejrzany był na kursie oficerskim w WAM i ma podwójne obywatelstwo: polskie i ukraińskie. W trakcie czynności znaleziono przy nim kilka różnych telefonów, zestawy dokumentów i pieczątki oraz dużą ilość waluty i złota. Jak pisze gazeta z nieoficjalnych źródeł jej dziennikarze dowiedzieli się, że chodzi o szpiegostwo.

Żandarmeria Wojskowa nie udziela informacji w sprawie zatrzymania. Jej rzecznik prasowy ppłk Dariusz Rozkosz, po szczegóły kieruje do prokuratury. Kapitana Radosław Orliński, prokurator działu do spraw wojskowych Prokuratury Rejonowej Łódź Polesie, który mógłby powiedzieć coś więcej, był wczoraj nieobecny.

O zatrzymaniu żołnierza podejrzewanego o szpiegostwo mówił w Sieradzu wiceminister obrony narodowej Cezary Tomczyk.

- Zatrzymany dał się poznać w sposób jednoznaczny jako ten, który rozpoznaje instalacje w Wojsku Polskim. Żandarmeria Wojskowa zareagowała natychmiast. Mamy tę informację od kilku dni, wcześniej nie chcieliśmy się nią dzielić, zanim pewne kwestie nie zostały sprawdzone. To osoba, która jakiś czas temu uzyskała obywatelstwo polskie. Ma on również obywatelstwo ukraińskie, ale wszystkie tematy dotyczące potencjalnego szpiegostwa, bo nie przesądzajmy jeszcze sprawy, w pierwszej kolejności załatwiane są przez służby kontrwywiadu wojskowego. Pamiętajmy, że chodzi o ochronę naszego interesu i to musimy być pewni, że zatrzymana osoba rzeczywiście była szpiegiem, bądź działała na rzecz innego państwa. Wszystkie służby zadziałały jak trzeba. W ciągu ostatnich trzech lat złapaliśmy 50 sabotażystów, dywersantów, którzy zasilają dziś polskie areszty i więzienia. Często dzięki ich zeznaniom możemy zatrzymywać kolejnych.



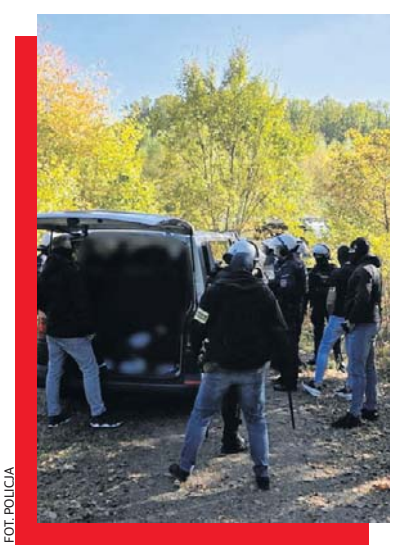
FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Podejrzany był na kursie oficerskim w WAM.

USTAWKA W LESIE

gm. Rzgów Pseudokibice przekonywali, że przyjechali na grzyby...

Ustawkę, czyli krwawą bijatykę, kibice dwóch drużyn piłkarskich wyznaczyli sobie w lesie pod Łodzią. Gdy policjanci dotarli na miejsce spostrzegli między drzewami młodych mężczyzn w rękawicach ochronnych do walki wręcz. Wprawdzie kibice zapewniali, że przyjechali na... grzybobranie. Do zdarzenia doszło w południe w piątek 16 października w gminie Rzgów. Policjanci na miejscu zastali grupę mężczyzn w trakcie rozgrzewki przed starciem oraz dojeżdżające kolejne samochody – busy i osobowe – z pseudokibicami. Barwy i napisy na koszulkach wskazywały, że są to fani dwóch drużyn piłkarskich: pierwszoligowego Chrobrego Głogów oraz trzecioligowej Chełmianki Chełm.
- Na miejscu policjanci wylegitymowali 16 mężczyzn w wieku od 19 do 45 lat. Ich wygląd oraz posiadane przedmioty wskazywały na przynależność do środowiska pseudokibiców. Podczas sprawdzania danych ustalono, że jeden z mężczyzn, 35-latek, jest poszukiwany przez prokuraturę w Legnicy. Dlatego został zatrzymany – informuje nadkomisarz Edyta Machnik, rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi. **WP**



FOT. POLICJA

eprasa.pl 472f71f1d9

MATERIAŁ INFORMACYJNY KONFEDERACJA LEWIATAN

0011590281

Deklaracja Sopocka zakończyła EFNI 2026, trzy dni obrad nad wyzwaniami współczesności

W 15. edycji Europejskiego Forum Nowych Idei wzięło udział 2178 osób, w tym 299 dziennikarzy i przedstawicieli mediów oraz 415 panelistów, prelegentów i moderatorów. W programie znalazło się 117 różnych wydarzeń w ramach czterech głównych ścieżek tematycznych: Nasz Nowy Świat, Nasza Nowa Europa, Nasza Nowa Polska i Nasz Nowy Człowiek.



Przedstawiciele biznesu, charyzmatyczni mówcy, liderzy i decydenci oraz autorytety ze świata kultury i nauki podczas wydarzeń, paneli, spotkań otwartych, kontrapunktów czy nocnych rozmów debatowali o najważniejszych wyzwaniach dla biznesu i społeczeństw w zmieniającym się świecie, o globalnych trendach oraz o przyszłym kształcie Unii.

Europa musi stawiać na bezpieczeństwo

W dyskusjach dominowały kwestie bezpieczeństwa w różnych wymiarach. Zwracano uwagę na konieczność wzmocnienia pozycji Europy. Za pytaniem o europejską samowystarczalność kryje się trudny wybór: płacić dziś, czy ryzykować znacznie wyższą cenę jutro.

– *Wolę brać kredyt dzisiaj, niż żeby ktoś musiał płacić własną krwią za kilka lat* – mówił o SAFE wicepremier i szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. Zapowiedział dalszą pomoc wojskową dla Ukrainy i przegląd zamówień polskiej armii. Wśród najpilniejszych potrzeb wicepremier wymienił drony, systemy antydronowe i sztuczną inteligencję.

Sam sprzęt nie wystarczy, jeśli sojusznicze wojska utkną na granicach.

– *Unia Europejska buduje wojskowe Schengen* – mówił europoseł Michał Szczerba. Negocjowane przepisy mają usuwać administracyjne bariery w przemieszczaniu żołnierzy i sprzętu.

– *Odporność, zdolność do obrony buduje się w całym społeczeństwie* – przekonywał Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego.

Energia przyszłości

Europa musi przygotować się również na kryzysy energetyczne. Niepewna i zmienna globalna architektura energetyczno-surowcowa wymusza dywersyfikację i inwestycje w nowe technologie, aby zwiększyć odporność państw i firm.

Partner ThinkTank Leszek Wroński zauważył, że przespaliśmy zbyt wiele, nic nie robiąc, przespaliśmy dobre momenty na budowanie odporności i to trwało zbyt długo. Według niego transformacja energetyczna powinna przebiegać sprawniej. Dodał również, że w przyszłości w zmniejszeniu podatności na kryzysy mogą nam pomóc odnawialne źródła energii.

Na krajowym podwórku transformacja sektora elektroenergetycznego wymaga ścisłej koordynacji działań w obszarze regulacji, technologii i finansowania, a także ich spójności z celami Unii Europejskiej.

– *Równolegle z rozwojem OZE konieczne jest zapewnienie bezpieczeństwa dostaw, zwiększenie elastyczności systemu, modernizacja sieci oraz stworzenie przewidywalnych warunków dla inwestorów. Jednym z kluczowych wyzwań pozostaje niedostateczna elastyczność systemu, która przekłada się również na poziom cen energii. Problemem jest przede wszystkim niedopasowanie zmiennej produkcji energii z OZE do bieżącego zapotrzebowania. Dzisiaj produkcja energii odnawialnej nie jest problemem, bo przekroczyliśmy 50 proc. mocy zainstalowanych w OZE* – powiedziała Magdalena Kamińska, prezes zarządu Energi SA.

Europejska konkurencyjność

Europa chce i musi konkurować z resztą świata. Nie dokona się to bez przedsiębiorców. Ci potrzebują deregulacji prawa unijnego, ochrony własnego rynku i przewidywalnej polityki energetycznej.



Wiceprezydent MEDEF – Ruchu Przedsiębiorstw Francji – Fabrice Le Saché zwrócił uwagę, że całej winy za problemy państw unijnych nie można zrzucić na Brukselę. Powiedział, że czasem to samo unijne prawo jest implementowane w niektórych krajach lepiej, a w innych gorzej. Nie zmienia to faktu, że unijne regulacje są problemem, z którym musi się mierzyć europejski przemysł.

Prezydent Rumuńskiej Konfederacji Pracodawców Concordia Dan Şucu powiedział, że europejskie gospodarki mogą ze sobą konkurować, a jednocześnie tworzyć wspólny rynek. Podkreślił, że spójność i konkurencyjność się nie wykluczają, lecz są ze sobą powiązane.

Prezydent Konfederacji Lewiatan Marek Górski mówił o konieczności deregulowania unijnej gospodarki, zwracając jednocześnie uwagę na to, jak duży problem mają z tym urzędnicy w Brukseli. Powiedział, że Europa nawet nie chce używać słowa „deregulacja", zastępując je określeniem „upraszczanie". Dodał, że prośba o deregulację wprawia przedstawicieli Unii w zakłopotanie.

Deklaracja Sopocka

„Żyjemy w czasach przełomu epok, co rodzi wiele poważnych wyzwań. Wojny, zmieniający się układ sił między mocarstwami, transformacja energetyczna i rozwój sztucznej inteligencji na nowo definiują warunki prowadzenia biznesu, funkcjonowania społeczeństw i państw. W tym trudnym momencie my, uczestnicy Europejskiego Forum Nowych Idei 2026, przedstawiamy najważniejsze rekomendacje dotyczące przyszłości Europy, w tym Polski – naszego bezpieczeństwa, gospodarki i jej konkurencyjności." – czytamy we wstępie do Deklaracji Sopockiej przyjętej na zakończenie Europejskiego Forum Nowych Idei. Uczestnicy EFNI zaapelowali w niej do polskiego rządu, parlamentu i Komisji Europejskiej o podjęcie działań na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa, konkurencyjności i odporności Polski oraz całej Europy.

Dr Henryka Bochniarz, przewodnicząca Rady Programowej EFNI, omawiając najważniejsze punkty Deklaracji Sopockiej stwierdziła, że doświadczenie transformacyjne i pozycja szóstej gospodarki UE nakładają na Polskę szczególną odpowiedzialność za przyszłość Unii Europejskiej. Dotyczy to rządu, społeczeństwa obywatelskiego i środowisk gospodarczych.

– *Polska jest gotowa dzielić tę odpowiedzialność z innymi państwami* – dodała Henryka Bochniarz. – *Polska ma do odegrania unikalną rolę w dyskusji na temat przyszłości Europy. Nasze doświadczenie transformacyjne, fakt, że jesteśmy szóstą gospodarką UE nakłada na nas, na rząd, społeczeństwo obywatelskie, środowiska gospodarcze szczególną odpowiedzialność za przyszły kształt Unii Europejskiej. Polska jest gotowa, aby współdzielić tę odpowiedzialność z innymi krajami członkowskimi UE.*

W deklaracji postulowana jest m.in. większa integracja UE dla skutecznego kształtowania nowego porządku globalnego. Rosnąca rola Chin, Indii i innych państw Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej powinna być istotnym elementem w określeniu nowej, partnerskiej pozycji UE wobec krajów, tzw. Globalnego Południa. Polska i Europa powinny nadal wspierać Ukrainę w walce z rosyjską agresją oraz już teraz przygotowywać się do powojennej odbudowy tego kraju. Konsekwentne wspólne stanowisko UE wobec agresywnych działań Rosji jest ważnym elementem bezpieczeństwa Ukrainy i Europy. Wobec rosnącej presji ze strony Chin potrzebne są zdecydowane działania ochronne, zwłaszcza w takich sektorach, jak: motoryzacja, stal i wyroby stalowe, chemia, fotowoltaika, baterie, AGD, produkcja cementu i mebli, farmacja. Europa potrzebuje uczciwych i równych warunków konkurencji, skutecznych instrumentów ochrony rynku przed nieuczciwymi praktykami. Europa powinna konsekwentnie wzmacniać swoje zdolności obronne poprzez zwiększenie i lepsze wykorzystanie wydatków na obronność, rozwój europejskiego przemysłu obronnego oraz budowanie odporności strategicznej kontynentu. Wzrost gospodarczy Europy powinien być oparty na innowacjach i wysokiej produktywności. Rozwój technologii cyfrowych i AI powinien być priorytetem. Polska potrzebuje przyspieszenia transformacji energetycznej i długoterminowego planu rozwoju energetyki opartego na takiej strukturze źródeł energii, która zapewni minimalne obciążenie dla środowiska. Uczestnicy apelują także o zwiększenie nakładów na badania i twórczość, zapewnienie stabilnych warunków rozwoju instytucjom naukowym i kulturalnym oraz wspieranie międzynarodowej współpracy. Potrzebne są także systematyczne działania zwiększające obecność polskich osiągnięć naukowych oraz filmu, muzyki, literatury i sztuki za granicą.

Nagrodę Lewiatana im. Andrzeja Wierzbickiego

Poznaliśmy także laureatów tegorocznych Nagród Konfederacji Lewiatan, które zostały wręczone w czasie Europejskiego Forum Nowych Idei.

Nagrodę Lewiatana im. Andrzeja Wierzbickiego dla przedsiębiorcy zasłużonego dla rozwoju firm mikro, małych i średnich otrzymał Ryszard Tomaszewski, prezes zarządu kompleksu Dworzysko w Szczawnie-Zdroju.

Nagroda im. Andrzeja Wierzbickiego dla dużego przedsiębiorcy trafiła w ręce Piotra Krupy, założyciela i prezesa Grupy KRUK. To nagroda dla przedsiębiorców, którzy nadają styl polskiej przedsiębiorczości, kontynuując jej najlepsze tradycje.

Nagrodę im. Władysława Grabskiego dla wyróżniającej się osobistości życia publicznego przyznano Markusowi Beyrerowi, dyrektorowi generalnemu BusinessEurope od 2013 roku.

Nagroda za odważne myślenie, wręczana przez Konfederację Lewiatan i Fundację na Rzecz Myślenia im. Barbary Skargi, powędrowała do Małgorzaty Chmielewskiej, społeczniczki, przełożonej Fundacji Domy Wspólnoty Chleba Życia, założycielki jedenastu domów dla osób bezdomnych i chorych w Polsce.

Zarząd Konfederacji Lewiatan przyznał też nagrodę specjalną Januszowi Steinhoffowi, wicepremierowi i ministrowi gospodarki w rządzie Jerzego Buzka, jednemu z tych polityków, którzy potrafili przekładać przekonania na konkretne decyzje dotyczące przyszłości Polski.

eprasa.pl 472f71f1d9

OGRÓD ZOOLOGICZNY

Nie tylko słonica zamieszkała w łodzi

W ostatnim czasie zmieniają się lokatorzy w łódzkim ogrodzie zoologicznym. Sprowadzona niedawno samica słonia indyjskiego o imieniu Maha Kumari to jedna z wielu mieszkańców, którzy przybyli lub przybędą do ogrodu.

MAGDALENA RUBASZEWSKA

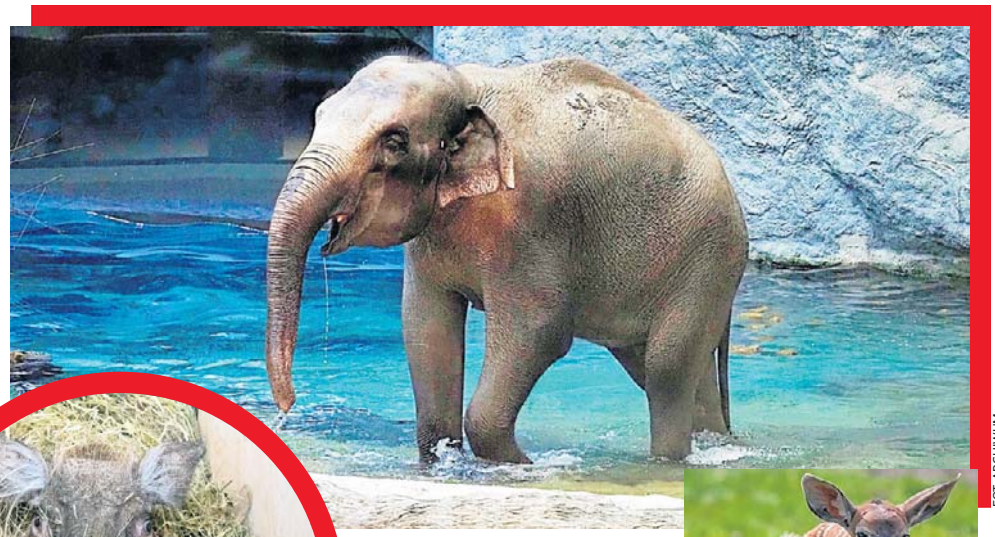
Z pawilonu Afryki wyprowadziła się rodzina dzioborożców srebrnolicych. Młody osobnik już wyjechał do innego ogrodu zoologicznego, a rodzice czekają na decyzję koordynatora hodowli tego gatunku o nowym miejscu zamieszkania.

Na ich miejsce przyjadą dzioborożce modrokoralowe trzymane obecnie w zoo w Holandii.

- Ptaki te odebrano przy próbie przemytu. Zostały włączone do programu hodowlanego. To gatunek bliski zagrożenia wyginięciem - mówi Michał Gołędowski, dyrektor ds. hodowli i rozwoju Orientarium Łódź.

Do tego samego pawilonu wprowadzą się golce, jedne z najdziwniejszych zwierząt świata. Te afrykańskie gryzonie żyjące pod ziemią są bardzo skryte. Ich skóra jest pozbawiona receptorów bólowych i najprawdopodobniej wykazują się odpornością na nowotwory. Zwierzakom wyszykuje się pomieszczenie pełniące dawniej funkcje gospodarcze.

Do samicy podgorzałki zielonogłowej, która została sprowadzona trzy miesiące temu, właśnie dołączył samiec. Para dzieli wolierę z żurawiami mandżurskimi. Podgorzałka należąca do kaczkowatych również jest zagrożona wyginięciem.



FOT. ARCHIWUM



Sprowadzony guziec o imieniu Ik zamieszka na sawannie, która jest właśnie urządzana w łódzkim zoo.

Od około dwóch tygodni w Orientarium rezyduje Maha Kumari, 19-letnia słonica indyjska.



Łódzkie zoo przoduje w hodowli kudu małego.

POLSKO - CZESKA WYMIANA SAMCÓW

Niebawem z ogrodu zoologicznego w Dwór Kralowe przyjadą samce kudu małych, a osobniki tej płci z łódzkiego zoo dołączą do samic w zoo w Czechach. Łódzki ogród jest liderem w hodowli tego gatunku w Europie, dochowało się drugiego co do wielkości stada.

Zaczyna się sprowadzanie zwierząt do kolejnej inwestycji w ogrodzie - pawilonu żywiołów. Wkrótce zostanie ogłoszony przetarg na jego budowę. Jeszcze w tym roku zostaną sprowadzone żółwie słoniowe, zaliczających się do największych tych gadów na świecie. Będzie je można oglądać zanim pawilon zostanie wzniesiony. Ruszyła adaptacja tymczasowego pomieszczenia.

Wśród mieszkańców nowego pawilonu znajdą się między innymi niełazy plamiste, żyjące w Australii, również zagrożone. W planach jest również sprowadzenie ptaków kiwi, występujących w Nowej Zelandii.

Po naszej interwencji zniknęło śmietnisko przy ul. Neonowej. MPO uprzątnęło teren



FOT. JAKUB MLONKA

Tak do niedawna było przy ul. Neonowej...

Jeszcze miesiąc temu między blokami przy ul. Neonowej na Starym Widzewie zalegały porzucone meble i sterty odpadów. Mieszkańcy bezskutecznie czekali na reakcję służb. Dopiero po interwencji „Expressu Ilustrowanego" sprawą zajęły się odpowiednie instytucje. Dziś teren jest już uprzątnięty, a po dzikim wysypisku nie ma śladu.

10 września informowaliśmy o wysypisku, które powstało między blokami przy ul. Neonowej. - Wieczorami zbierają się tu nieciekawi goście. Piją alkohol, a później zostawiają po sobie butelki. Rano człowiek przechodzi i widzi, że znowu czegoś przybyło. Najpierw był stół, później wanna i łóżko. Niedługo ktoś chyba urządzi tutaj całe mieszkanie – opowiadał w rozmowie z „Expressem Ilustrowanym" pan Adam, mieszkaniec okolicy.

Co, ciekawe, w urzędnicy magistracie o problemie wiedzieli, ale wysypisko nie znikało. Zapewniali, że to miejsce jest cyklicznie sprzątane. Jednocześnie zapowiedzieli kolejną interwencję oraz uprzątnięcie terenu.

Teraz pozostaje mieć nadzieję, że przy ul. Neonowej porządek zostanie na dłużej, a dzikie wysypisko nie będzie już powracać.

JAKUB MLONKA

REKLAMA 0011457249

Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń,
Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń
502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie oraz w serwisie nekrologi.net

ShockPrice w centrum handlowym w Konstantynowie Łódzkim

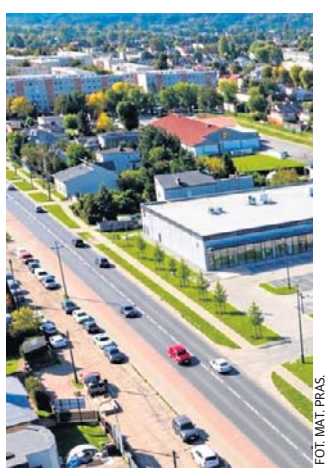
Pierwszy w regionie łódzkim sklep marki Shock Price otworzy się wkrótce w Konstantynowie Łódzkim. To zupełnie nowa sieć sklepów z tanią odzieżą i akcesoriami należąca do Modivo Platform.

ShockPrice został jednym z przyszłych najemców nowego centrum handlowego M Park Konstantynów Łódzki. Centrum powstaje na obrzeżach miasta - przy wylotowej ulicy Zgierskiej. Centrum i ma zostać otwarte w czwartym kwartale tego roku. ShockPrice ma być tam jednym z większych sklepów - zajmie 1,8 tys. mkw. powierzchni.

– Cieszymy się, że ShockPrice wybrał nasz park na lokalizację swojego pierwszego sklepu w aglomeracji łódzkiej– mówi Jacek Ostwald z firmy PKB Inwest Budowa, która odpowiada za budowę kompleksu. - Na konkurencyjnym rynku o sile projektu najlepiej świadczą decyzje najemców. W M Parku zgromadziliśmy rozpoznawalne marki, w tym formaty dotychczas nieobecne w mieście i regionie - podkreśla.

:Do tej pory ShockPrice'y pojawiły się w Bydgoszczy, Białymstoku i Olecku, do końca roku ma ich być 34 - w tym sklep w Konstantynowie Łódzkim.

MATYLDA WITKOWSKA



FOT. MAT. PRAS.

ShockPrice otworzy się w nowym parku handlowym M Park.

eprasa.pl 472f71f1d9

REKLAMA
0011555084

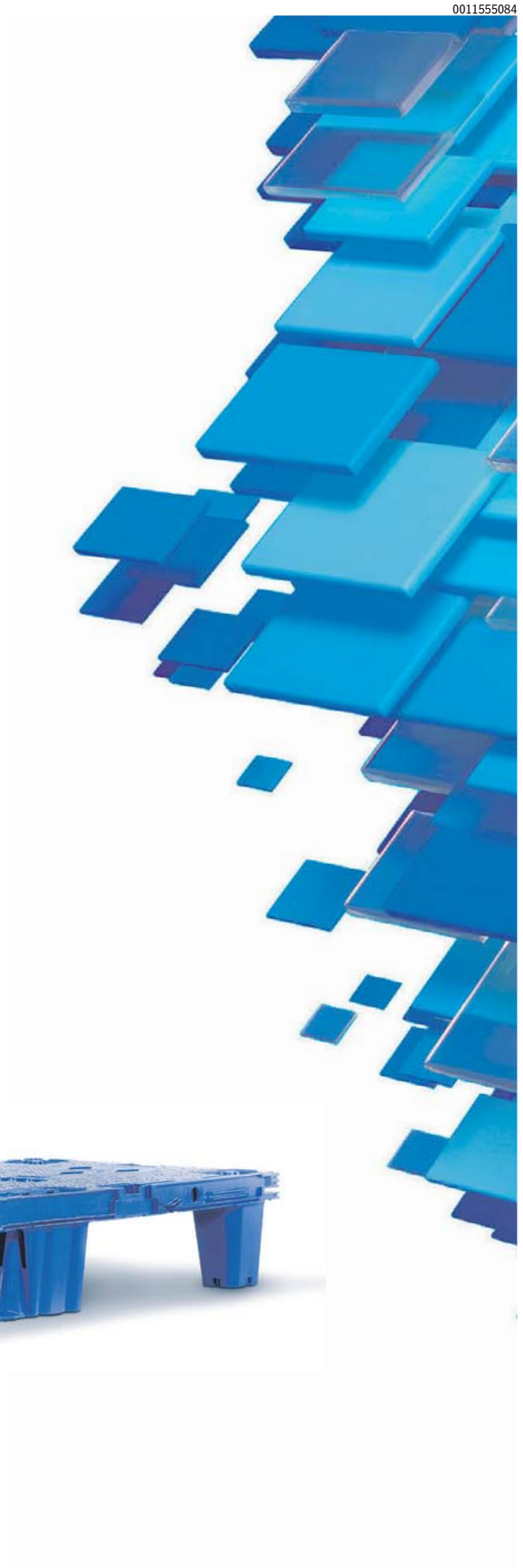
Niebieskie palety są własnością firmy CHEP.

Weź odpowiedzialność za swoją rolę w łańcuchu dostaw opartym na obiegu zamkniętym.

CHEP zarządza największą pulą palet typu share and reuse na świecie. Dzięki temu generujemy znaczące oszczędności ekonomiczne i środowiskowe dla wszystkich w całym łańcuchu dostaw.

Ważne jest, aby palety CHEP były szybko zwracane do nas, abyśmy mogli je sprawdzić, naprawić i ponownie wprowadzić do naszego obiegu. Przerwanie tego cyklu prowadzi do wzrostu kosztów w łańcuchu dostaw i może skutkować podjęciem działań prawnych.

Zobowiązujemy się do odzyskiwania naszych palet. W razie potrzeby podejmiemy działania prawne, aby to zapewnić. Palety i pojemniki CHEP pozostają zawsze własnością CHEP i nie mogą być legalnie kupowane ani sprzedawane.







Razem budujemy cyrkularny łańcuch dostaw

Poproś o DARMOWY odbiór palet w **collect.CHEP.com** lub zadzwoń do **+48 22 696 43 72**.

Żaden podmiot nie jest upoważniony do kupna, sprzedaży, utylizacji, używania lub innego zarządzania sprzętem w sposób niezgodny z prawami własności CHEP. Przejmowanie, używanie lub inne nieautoryzowane użycie sprzętu CHEP jest surowo zabronione. W całej Europie palety CHEP są koloru niebieskiego i są oznaczone potrójną strzałką CHEP (obie chronione znakiem towarowym) oraz słowami "Własność CHEP" lub "CHEP Property" w języku angielskim lub innych językach europejskich. To identy ikuje sprzęt jako należący do CHEP.

CHEP
A Brambles Company

eprasa.pl 472f71f1d9

SKANDAL! REMONT MIAŁ SKOŃCZYĆ SIĘ W 3 TYGODNIE, A TRWA JUŻ 9!

Kolejny etap drogowego koszmaru dla kierowców na ulicy Pabianickiej

Ruch drogowy

Kierowcy jadący wczoraj rano ulicą Pabianicką musieli się uzbroić w cierpliwość. Na odcinku pomiędzy ulicą Starorudzką a Rondem Lotników Lwowskich utworzył się ogromny korek. Przejechanie dwu kilometrowego fragmentu ul. Pabianickiej zajęło zmotoryzowanym 40 minut!

EMILIA KUTLU

Trzy miesiące temu – 12 sierpnia – rozpoczęły się prace drogowe na ul. Pabianickiej. Remont miał się pierwotnie skończyć do końca wakacji, termin ten jednak znacząco się wydłużył. Teraz magistrat zapowiada zakończenie prac do zimy.

- Utrzymanie tempa prac pomoże je zakończyć jeszcze przed zimą. Prace prowadzone na ulicy Pabianickiej to zarówno nowa nawierzchnia w kierunku centrum, ale także i nowe przystanki MPK Łódź pomiędzy ul. Rudzką a al. Bartoszewskiego - piszą pracownicy biura prasowego UMŁ.

W ramach remontu wymieniona zostanie nawierzchnia przy ul. Pabianickiej (od ul. Rudzkiej aż do Ronda Lotników Lwowskich - dotychczas drogowcy ułożyli nowy asfalt na odcinku od ul. Rudzkiej do ul. 3 Maja). Wymienione zostaną także perony przystanków autobusowych.

Wczoraj korek był znacznie dłuższy niż dotychczas. Kierowcy jadący od ul. Starorudzkiej przez ul. Pabianicką dotarli do Ronda Lotników Lwowskich po 40 minutach jazdy. Wszystko przez to, że na odcinku ul. Pabianickiej od Al. Jana Pawła II do Ronda Lotników Lwowskich przejezdny był tylko jeden, zamiast trzech, pasów ruchu w kierunku centrum.

Łódzki magistrat nie informuje, dlaczego remont, który miał potrwać trzy tygodnie, trwa już ponad dwa miesiące, czyli 9 tygodni. Kiedy prace się rozpoczynały urzędnicy tłumaczyli, że remont odbywa się w sierpniu, gdy na trasach wjazdowych do Łodzi ruch jest wyraźnie mniejszy.



Co z tego, że światło jest zielone, jak auta tkwią w korku. Teraz ul. Pabianicką szybciej pokona się pieszo niż jadąc autem.

FOT. EMILIA KUTLU

Kuchenne Rewolucje nie uratowały „Bistro czy Kasze". Wytrzymały 3 miesiące

Kuchenne Rewolucje w Łodzi nie pomogły restauracji Chill Cafe&Bistro na Rudzie Pabianickiej. Po wizycie Magdy Gessler restauracja zmieniła nazwę na „Bistro czy Kasze", ale utrzymała się tylko pół roku.

Wyjątkowego pecha miało Chill Cafe&Bistro działające w pawilonie przy ul. Rudzkiej 62 w Łodzi. Mimo bliskości Stawów Stefańskiego w bistro brakowało klientów. Dlatego syn właścicielki zgłosił lokal do Kuchennych Rewolucji. Magda Gessler była w Chill Cafe&Bistro w listopadzie ubiegłego roku. Zmieniła nie tylko wystrój i nazwę, ale opracowała specjalne menu oparte na kaszach. Głównymi daniami zostały zaproponowane przez Magdę Gessler: gulasz ze świni złotnickiej z kaszą pęczak i ogórkiem kiszonym, tagine z baraniny z szafranem, rodzynkami, kiszoną cytryną i kaszą kuskus, oraz bitki z jelenia w sosie grzybowo-śmietanowym z kaszą gryczaną. Była też zupa z soczewicy, śledź, a na deser był kogel mogel z kaszą manną.

Emisja odcinka odbyła się 26 marca, ale nie przyniosła spodziewanych rezultatów. W czerwcu restauracja działała już tylko w weekendy, a pod koniec miesiąca, zaledwie po trzech miesiącach od emisji restauracja się zamknęła. W lipcu restauracja zaczęła wyprzedawać sprzęt, lokal do dziś stoi pusty.

MATYLDA WITKOWSKA



FOT. MATYLDA WITKOWSKA

Jedną z przyczyn niepowodzenia rewolucji w restauracji miał być brak parkingu bezpośrednio przy lokalu.

eprasa.pl 472f71f1d9

FRANCJA

Najpierw demonstracje, potem zamieszki

Francja została dotknięta najgorszymi niepokojami od lat, a próby ograniczenia wydatków rządowych spotykają się z ogromnym gniewem obywateli W protestach uczestniczyło ponad pół miliona osób.

KAZIMIERZ SILKORSKI, PAP

Prezydent Emmanuel Macron potępił „niepohamowaną" przemoc, zapowiedział „bezkompromisową" reakcję i mówił, że prefekci oraz burmistrzowie dostają uprawnienia do zakazywania zgromadzeń.

Zamieszki zwiększają presję na rząd przed wtorkowym głosowaniem nad budżetem, a straty poniesione przez firmy sięgają setek milionów euro. Ogólnokrajowe protesty, wywołane wysokimi kosztami utrzymania i pogarszającym się stanem usług publicznych, przerodziły się w przemoc.

Demonstracje przekształciły się w zamieszki. Aresztowano 2400 osób, splądrowano lub uszkodzono sklepy, a budynki pokryto graffiti, rannych zostało ponad tysiąc policjantów i żandarmów.

Do niepokojów dochodzi, gdy rząd premiera Sébastiena Lecornu dąży do uzyskania 54 miliardów euro oszczędności w budżecie na 2027 rok, próbując tym samym ograniczyć rosnący deficyt państwa.

W niedzielnym wieczornym wystąpieniu telewizyjnym Macron powiedział: „Patrząc na te obrazy, wszyscy zadajemy sobie pytanie: co oni mieli w głowach? Jak Francuzi mogą robić coś takiego Francji?". „Nic tego nie uzasadnia, nic tego nie tłumaczy, nic tego nie usprawiedliwia" – stwierdził, zapowiadając „bezkompromisową" reakcję wobec „agitatorów ze skrajnie lewicowych środowisk, do których dołączyło wielu przestępców".



FOT. IMAGO/JAN SCHMIDT-WHITLEY/LE PICTORIUM

Straty we Francji wywołane przez protestujących ocenia się na wiele milionów euro.

Ruszyły największe w historii manewry USA i Japonii. Tak chcą zatrzymać Chiny



FOT. X

Ćwiczenia Keen Sword 27 rozpoczęły się w wczoraj 19 października.

Japońskie Siły Samoobrony i wojsko USA rozpoczęły w poniedziałek największe dotąd wspólne ćwiczenia poligonowe pod kryptonimem Keen Sword 27 - podał dziennik „Mainichi Shimbun".

W zaplanowanych do 29 października ćwiczeniach, które odbędą się głównie na wyspie Kiusiu i archipelagu Riukiu, udział bierze ok. 45 tys. członków Sił Samoobrony Japonii i 12 tys. amerykańskich wojskowych. W części ćwiczeń uczestniczą też siły z Australii, Kanady oraz, po raz pierwszy, z pięciu innych państw, w tym Francji, Niemiec i Holandii.

Jak podał „Mainichi Shimbun", w ramach manewrów po raz pierwszy poza macierzystą bazę Kengun w japońskiej prefekturze Kumamoto przemieszczono na poligon wyrzutnię japońskich pocisków przeciwokrętowych Typ 25 o zasięgu ok. 1 tys. km. Broń ta stanowi element budowanych przez Japonię zdolności do kontrataku. GRZEGORZ KUCZYŃSKI, PAP

Putin marzy o nowej Jałcie i strefach wpływów

Władimir Putin zaproponował zorganizowanie trójstronnego spotkania z prezydentem USA Donaldem Trumpem i przewodniczącym ChRL Xi Jinpingiem w celu omówienia zakończenia wojny w Ukrainie na swoich warunkach - poinformował „The Wall Street Journal" były pracownik rosyjskich służb specjalnych.

Według rozmówcy „WSJ" Putin przedstawił tę koncepcję podczas rozmowy telefonicznej z Trumpem 9 października. Zaproponował zorganizowanie rozmów podczas szczytu APEC, który odbędzie się w dniach 18-19 listopada w chińskim Shenzhen. Rozmówca gazety dodał, że Putin widzi w tym szansę na zorganizowanie nowej konferencji - niczym w Jałcie w lutym 1945 roku - i podzielenie świata na strefy wpływów. Wysoki rangą amerykański urzędnik potwierdził informację o propozycji rosyjskiego prezydenta. Według niego Trump nie zgodził się jeszcze na spotkanie, ale może poprzeć ten pomysł, ponieważ chce dotrzymać przedwyborczej obietnicy zakończenia wojny.

Źródła „WSJ" zbliżone do negocjacji między Rosją a Chinami zaznaczyły, że Pekin nie ma nic przeciwko trójstronnemu spotkaniu. Rzecznik prasowy prezydenta Federacji Rosyjskiej Dmitrij Pieskow potwierdził gazecie, że szczyt przywódców USA, Chin i Rosji jest obecnie przedmiotem rozmów.

- Na razie nie ma jasności co do samego spotkania ani jego potencjalnego porządku obrad, choć wszystkie trzy strony uznają hipotetyczną możliwość zorganizowania takiego spotkania - powiedział Pieskow.

Były pracownik rosyjskich służb specjalnych w rozmowie z gazetą zauważył, że Putin już wcześniej proponował Trumpowi i Xi Jinpingowi spotkanie w sprawie Ukrainy, ale tym razem inicjatywa ta pojawiła się w kontekście korzystnego dla Moskwy zwrotu w stosunkach z Waszyngtonem. 9 października strony zawarły porozumienie w sprawie zakupu przez USA rosyjskiego oleju napędowego oraz wsparcia jego sprzedaży na rynku światowym.

Wcześniej Trump oskarżył prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego o to, że nie chce zakończyć wojny z Rosją. „Dwa lata temu mógł wynegocjować korzystniejsze warunki niż te, które ma teraz. Jego kraj leży w ruinach, znaczna część jego terytorium została utracona, nie ma już własnych oceanów i mórz, a mężczyzn pozostało niewielu - są ranni lub polegli" - napisał Trump na swoim portalu społecznościowym Truth Social.

Zełenski z kolei oskarżył szefa Białego Domu o to, że zmusza Ukrainę do kapitulacji przed Rosją. - Uważam, że podjęto kroki mające na celu skłonienie Ukrainy do kapitulacji. Nie chcę myśleć, że nasi amerykańscy partnerzy uważają, iż wojnę można zakończyć szybciej kosztem Ukrainy, ale właśnie tak to wygląda - zaznaczył ukraiński przywódca.

Trump zawiesił sankcje

Tymczasem Trump wyjaśnił decyzję o odłożeniu wprowadzenia „piekielnych sankcji" wobec Rosji swoimi próbami zakończenia wojny w Ukrainie. „Prowadzę negocjacje pokojowe w sprawie konfliktu między Rosją a Ukrainą i nie chcę z głupoty zrobić czegoś, co zmusi Rosję do wycofania się z procesu negocjacyjnego" - napisał Trump w serwisie Truth Social. Prezydent USA zapewnił, że w procesie rozwiązywania konfliktu osiągnięto „duży postęp" i że będzie mógł podpisać ustawę o sankcjach w dowolnym momencie, kiedy tylko zechce.

GRZEGORZ KUCZYŃSKI, PAP



FOT. SERGEI GAPON/AFP/EAST NEWS

Mural norweskiego artysty ulicznego Toddela przedstawiający mapę Ukrainy oraz Trumpa i Putina.

eprasa.pl 472f71f1d9

Na Baraniej Kopie rośnie nowa wieża. To część wielkiego szlaku polsko-czeskiego

Na jednym z najbardziej malowniczych wzniesień południowej Opolszczyzny powstaje ponad 32-metrowa wieża widokowa. Budowa na Baraniej Kopie jest już zaawansowana w około 60 procentach. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, pierwsi turyści będą mogli wejść na nią wiosną przyszłego roku. Wieża stanie się częścią Silesianki - transgranicznego szlaku wież i platform widokowych po polskiej i czeskiej stronie granicy.



FOT. MILENA ZATYLNA

Barania Kopa może stać się czymś więcej niż kolejnym miejscem z ładnym widokiem.

MILENA ZATYLNA

Barania Kopa wznosi się na południu powiatu głubczyckiego, w sąsiedztwie Ciermięcic i tuż przy granicy z Czechami. Wzniesienie ma 411,3 m n.p.m. i znane jest również jako Ciermięcicka Góra, Czeska Góra lub Czeska Górka. Przez dziesięciolecia miało ono zresztą graniczny charakter - do 1959 roku przez szczyt przebiegała granica państwowa. W latach 80. i 90. funkcjonował tutaj około 300-metrowy wyciąg orczykowy. Teraz miejsce ma dostać nowe turystyczne życie.

Budowa wieży widokowej weszła w decydującą fazę.

- Szacujemy, że realizacja inwestycji jest obecnie zaawansowana w około 60 procentach - mówi Sebastian Baca, burmistrz Branic. - Termin wynikający z umowy z wykonawcą nie jest obecnie zagrożony. W pesymistycznym wariancie chcemy udostępnić wieżę odwiedzającym w okolicach 15-20 marca przyszłego roku.

Konstrukcja będzie miała 32 metry wysokości. Zaplanowano siedem poziomów, z których cztery mają pełnić funkcję tarasów widokowych.

Inwestycja jest realizowana w ramach projektu „SILESIANKA - szlak, który łączy - nowe widoki, nowe możliwości!". Przetarg na budowę gmina ogłosiła w marcu tego roku. Zadanie jest współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Ile będzie kosztowała wieża widokowa? Ostatecznego rachunku przedsięwzięcia samorząd na razie nie chce podawać, ponieważ podczas realizacji mogą pojawić się dodatkowe roboty.

- Planujemy jednak, aby całkowity koszt inwestycji nie przekroczył 1,65 mln zł - informuje burmistrz Branic.

Nie będzie to tylko samotna konstrukcja stojąca na szczycie. Wokół wieży mają powstać miejsca, w których turyści będą mogli odpocząć, stojaki na rowery oraz tablice informacyjne. Atrakcją będzie również bezpłatna luneta. Ma ona pozwolić na dokładniejsze oglądanie panoramy, przede wszystkim rozciągającego się po czeskiej stronie pasma Jeseników.

Za wejście na wieżę nie trzeba będzie płacić. Obiekt ma zostać oświetlony i objęty monitoringiem. Najniższy poziom zaprojektowano bez barier architektonicznych utrudniających korzystanie z niego osobom z niepełnosprawnościami.

Turyści powinni jednak pamiętać o jednej istotnej rzeczy. Na samą Baranią Kopę nie będzie można wjechać samochodem. Teren znajduje się w zarządzie Lasów Państwowych.

- Pojazd będzie można pozostawić na parkingu przed lasem, a następnie dojechać do wieży rowerem lub dotrzeć do niej na piechotę piękną leśną ścieżką - wyjaśnia Sebastian Baca.

Gmina chce też pozyskać pieniądze na dodatkowe oznakowanie swoich tras rowerowych, w tym szlaku prowadzącego bezpośrednio do nowej atrakcji.

BARANIA KOPA WEJDZIE DO SILESIANKI

Znaczenie inwestycji jest większe, niż mogłoby wynikać z budowy pojedynczej wieży. Barania Kopa stanie się jednym z punktów Silesianki - transgranicznego szlaku wież i platform widokowych Euroregionu Silesia. Szlak zaczął powstawać kilka lat temu jako wspólny polsko-czeski produkt turystyczny. Jego idea jest prosta: zamiast promować pojedyncze wieże, połączono je w jedną trasę zachęcającą turystę do podróżowania po całym pograniczu. Obecna Silesianka obejmuje 34 obiekty - 23 po stronie czeskiej i 11 po stronie polskiej. Są wśród nich zarówno współczesne konstrukcje widokowe, jak i zabytkowe wieże czy punkty urządzone na istniejących obiektach.

Po polskiej stronie do szlaku należą między innymi Baszta Romantyczna w Wodzisławiu Śląskim, platforma w Arboretum Bramy Morawskiej, wieża w Pietrowicach Wielkich, platforma w Mszanie, wieża przy Granicznych Meandrach Odry czy wieża zamku w Tworkowie.

Pierwotny projekt zakładał stworzenie kompleksowego produktu turystycznego łączącego nowo wybudowane wieże z już istniejącymi punktami widokowymi oraz trasami pieszymi i rowerowymi. Teraz sieć jest rozbudowywana.

POWSTANĄ KOLEJNE WIEŻE

W projekcie „SILESIANKA - szlak, który łączy - nowe widoki, nowe możliwości!" bierze udział sześciu partnerów z Polski i Czech: Stowarzyszenie Gmin Dorzecza Górnej Odry, Euroregion Silesia - CZ, gminy Branice i Gaszowice oraz czeskie Nový Jičín i Moravice. Jego całkowita wartość wynosi ponad 1,73 mln euro, a dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego - prawie 1,39 mln euro.

W ramach obecnego etapu powstaną trzy nowe wieże - na Baraniej Kopie, w Czernicy w gminie Gaszowice oraz w czeskiej miejscowości Moravice. Odrestaurowana ma zostać również wieża kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Novým Jičínie. Do Silesianki mają



FOT. MILENA ZATYLNA

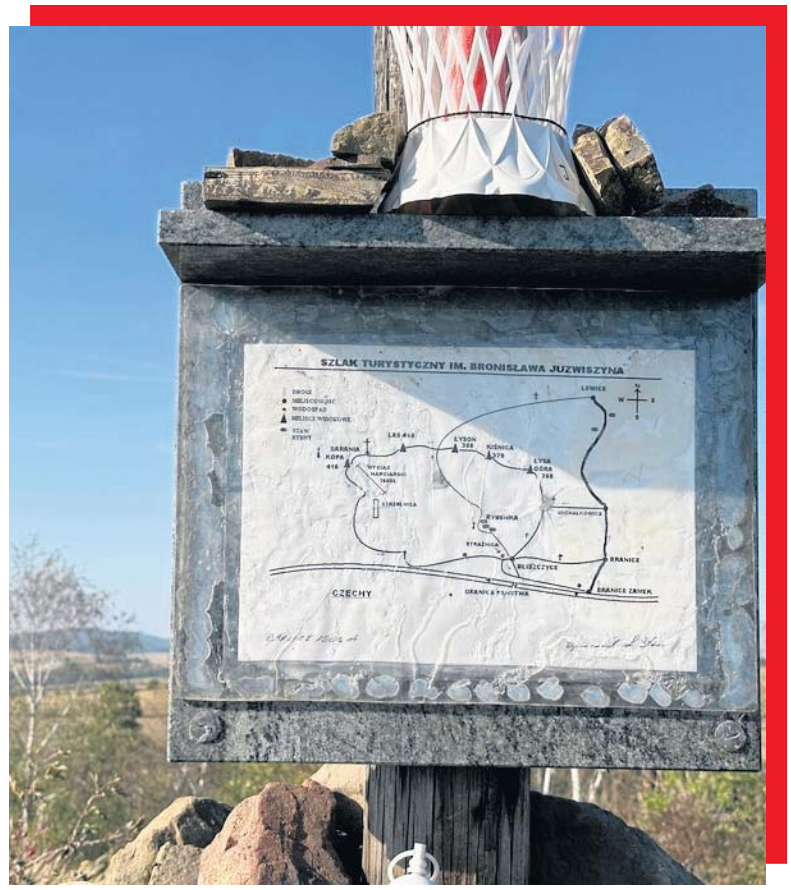
Konstrukcja będzie miała 32 metry. Zaplanowano siedem poziomów, z których cztery mają pełnić funkcję tarasów widokowych.

eprasa.pl 472f71f1d9



FOT. MILENA ZATYLNA

Pogranicze kryje liczne ciekawostki i miejsca warte odwiedzenia.



Atutem Branic ma być położenie. Gmina znajduje się pomiędzy atrakcyjnymi turystycznie czeskimi miastami - Krnovem i Opawą.

ponadto zostać włączone kolejne istniejące obiekty, między innymi szyb Jan dawnej kopalni Anna w Pszowie, wieża kościoła św. Mikołaja w Bílovcu, „4 Horyzonty" w Marklowicach oraz wieża kościoła św. Jana Chrzciciela w Hlučínie.

NIE CHODZI TYLKO O WEJŚCIE NA WIEŻĘ

Branice liczą na to, że nowa atrakcja nie będzie jedynie miejscem, do którego turysta przyjedzie na kilkadziesiąt minut, zrobi zdjęcie i pojedzie dalej.

W pierwszych około ośmiu miesiącach funkcjonowania wieży gmina zakłada około 1,5 tys. odwiedzających. W następnych latach, wraz z rozwojem promocji, ambicje mają być większe.

Silesianka, w tym nowa wieża, ma być obecna w popularnej w Polsce i Czechach aplikacji Mapy.cz. Branice pracują również nad własnym narzędziem turystycznym. Ma ono podpowiadać odwiedzającym, gdzie mogą zjeść, kupić produkty bezpośrednio od miejscowych wytwórców oraz jakie inne miejsca warto zobaczyć.

- Liczymy na przyciągnięcie turystów na tzw. tripy - zarówno jednodniowe, jak i kilkudniowe. Chcemy, aby osoby odwiedzające nasz region nie tylko zobaczyły wieżę, ale również korzystały z oferty lokalnych przedsiębiorców i kupowały produkty naszych lokalnych wytwórców, zasilając tym samym lokalną gospodarkę - podkreśla Sebastian Baca.

BRANICE CHCĄ WYKORZYSTAĆ POŁOŻENIE PRZY CZECHACH

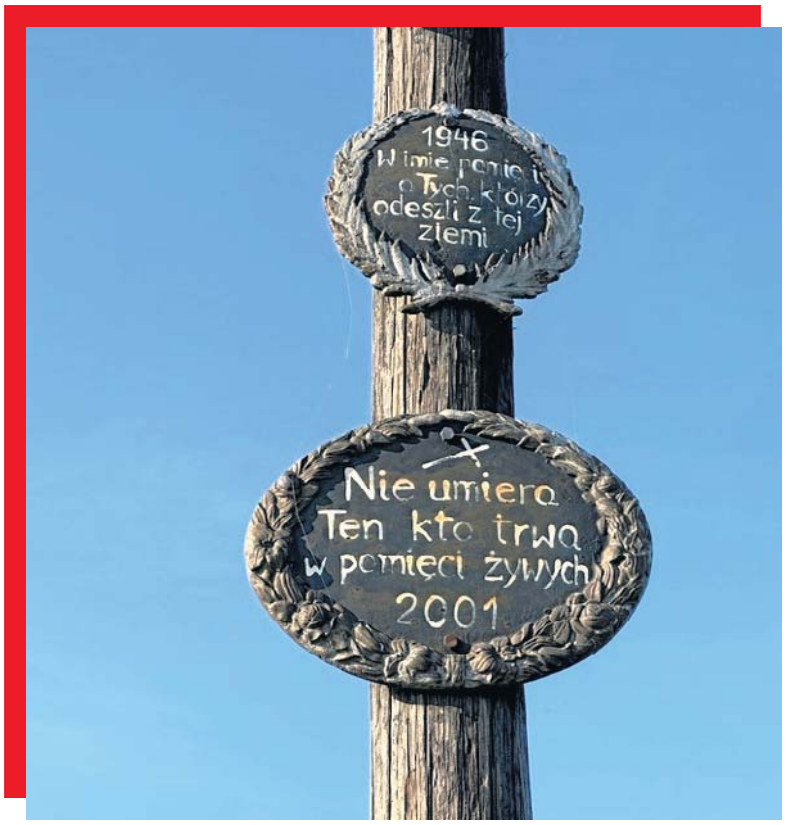
Wieża na Baraniej Kopie jest więc elementem znacznie szerszego planu. Gmina rozbudowuje trasy rowerowe, rozwija infrastrukturę turystyczną i chce uruchomić aplikację dla odwiedzających. W planach jest również przygraniczne targowisko dla lokalnych producentów z Polski i Czech.

Atutem Branic ma być właśnie położenie. Gmina znajduje się pomiędzy dwoma atrakcyjnymi turystycznie czeskimi miastami - Krnovem i Opawą. Samorząd liczy więc na ruch turystyczny przebiegający nie tyle „do granicy", ile ponad nią.

- Wspólne projekty, funkcjonowanie w sieci Silesianka, gospodarcza symbioza naszego przygranicznego obszaru, a także plany wprowadzenia regularnych przewozów do Krnova to szansa na dalszy rozwój potencjału, którym dysponujemy - mówi burmistrz Branic.

Po zakończeniu planowanych inwestycji gmina chce ruszyć z większą kampanią promocyjną i prezentować swoją ofertę także na targach turystycznych.

Jeżeli te plany się powiodą, Barania Kopa może stać się czymś więcej niż kolejnym miejscem z ładnym widokiem. Ma być jednym z punktów, które zachęcą turystę, aby przejechał rowerem lub przeszedł pieszo kawałek pogranicza, zajrzał do Branic, pojechał dalej do Krnova i Opawy, a przy okazji zatrzymał się u miejscowych przedsiębiorców.



Tabliczki przyczepione na krzyżu na górze.



FOT. MILENA ZATYLNA

Na samą Baranią Kopę nie będzie można wjechać samochodem.

eprasa.pl 472f71f1d9

PSZCZELARSTWO

Pszczoły dały w tym roku radę, pszczelarze są zadowoleni

To był trudny rok dla pszczół, bo zimna wiosna utrudniła im pracę. Jednak pracowite owady dały radę, a przyroda trochę im później pomogła, bo przedłużyła kwitnienie niektórych roślin. No i sporo miodu przyniosły do uli. Zatem nie zabraknie towaru z polskich pasiek.

LUCYNA TALAŚKA-KLICH

- Ten rok zaliczamy nawet nie do średnich, ale do dobrych - mówi Jacek Paul, wiceprezes Pomorsko-Kujawskiego Związku Pszczelarzy, który ma pasiekę w Kępie Kujawskiej koło Gniewkowa.

To pasieka wędrowna, więc jego ule podróżowały m.in. tam, gdzie były najlepsze uprawy miododajne. 150 uli stanęło np. na polach z gryką. - A gryka w tym roku dobrze miodowała - ocenia Jacek Paul.

- Ten rok jest lepszy od poprzedniego - twierdzi Rafał Gałązka, który prowadzi pasiekę w Wierzchucinie Królewskim.

- Słabo w tym roku było z miodem wrzosowym - dodaje pszczelarz z okolic Gniewkowa. I m.in. z tego powodu ten miód kosztuje 100 zł za słoik (1,1 kg).

Tyle samo kosztuje ten miód w Pasiece Rodzinnej Wnuk & Bacia w Lnianie, która jest także pasieką wędrowną, ma 450 rodzin pszczelich. O 20 zł od wrzosowego (za 100 zł) jest tańszy słoik miodu spadziowego. Konsumenci najczęściej wybierają miody: lipowe (po 60 zł za słoik) i wielokwiatowe (45 zł). Coraz więcej osób decyduje się na miody gryczane i malinowe (po 50 zł za słoik) oraz te najtańsze - rzepakowe (40 zł).

Zdaniem Sławomira Wnuka wiele osób wraca do tego ostatniego miodu ze względu na delikatny smak.

- W tym sezonie nie możemy narzekać - twierdzi pszczelarz z Lniana. - Na przykład miód gryczany jest bardzo dobry. Pyłków gryki jest w nim ponad 70 procent, to miód mocny, intensywny, ciemny. Dobry jest także miód akacjowy, ale robinia akacjowa nie wszędzie była taka sama. W niektórych miejscach udało się uzyskać czysty, akacjowy miód, w innych z domieszką spadzi.

Z kolei Rafała Gałązkę zaskoczyły wyniki pozyskania miodu rzepakowego. Bo w czasie mroźnej wiosny rzepak ucierpiał. I gdy wydawało się już, że będzie go znacznie mniej, na niektórych polach sezon korzystny dla pszczół zaczął się wydłużać. - Bo rzepak odbijał - tłumaczy pszczelarz z Wierzchucina Królewskiego. - I chociaż rolnicy



FOT. LUCYNA TALAŚKA-KLICH

Sławomir Wnuk ocenia, że ten rok był dla pszczelarzy całkiem dobry.

mieli niższe plony rzepaku, to wydłużony okres kwitnienia sprzyjał pszczołom.

Zdaniem Sławomira Wnuka dla pszczelarzy, którzy mają dobrze rozwiniętą sprzedaż detaliczną, ten rok był dosyć dobry, opłacalny.

Jednak warunki pogodowe w Polsce miały ogromny wpływ na pozyskanie miodu. - Pszczelarze, którzy mieszkają w południowej części kraju mieli trudniejszy rok - uważa Sławomir Wnuk.

Wszyscy są zgodni, że miodu z polskich pasiek na pewno na naszym rynku nie zabraknie. A najlepiej kupować go od pszczelarzy z sąsiedztwa. - Takich, których się zna i wiadomo, że mają własne pasieki i nie zajmują się wyłącznie sprzedażą cudzego towaru - dodał pszczelarz z Lniana.

Wzgórze wawelskie zbadają tomografem komputerowym

Nowoczesne technologie pomogą odkryć podziemne tajemnice Zamku Królewskiego na Wawelu, gdzie właśnie trwają nowatorskie badania Wzgórza wawelskiego. Wcześniej takie bezinwazyjne skanowanie wykorzystujące naturalne cząstki kosmiczne przeszła piramida Cheopsa i Zamek Królewski w Budapeszcie.

- Wzgórze wawelskie kryje jaskinie i struktury, których położenie nie jest w pełni znane, a my chcielibyśmy wiedzieć, co się kryje pod powierzchnią terenu. Muografia pozwala zajrzeć do środka wzgórza - bez konieczności wiercenia i jakiejkolwiek inwazyjnej ingerencji w teren. Wyniki uzyskane dzięki skanowaniu pozwolą nam na precyzyjniejsze wyznaczenie obszarów, które warto zbadać metodami wykopaliskowymi - wyjaśnia dr Monika Kamińska, kierownik Działu Archeologii, koordynująca projekt VIEW ze strony Zamku Królewskiego na Wawelu.

ODKRYCIE NAD WIELKĄ GALERIĄ PIRAMIDY CHEOPSA

Wawel jest pierwszym wzgórzem zamkowym w Polsce i drugim w Europie, po Zamku Królewskim w Budapeszcie, badanym tą metodą w ramach projektu VIEW.

Czym jest muografia? Jak tłumaczą badacze, gdy promieniowanie kosmiczne uderza w atmosferę, powstają miony. Na każdy metr kwadratowy powierzchni Ziemi spada ich około 10 000 na minutę. Przenikają przez dziesiątki metrów skały, ale część z nich jest po drodze pochłaniana. Detektor ustawiony w Smoczej Jamie liczy miony nadlatujące z różnych kierunków. W 2017 roku dzięki tej technologii odkryto nieznaną wcześniej pustą przestrzeń nad Wielką Galerią piramidy Cheopsa w Egipcie.

METODA BEZPIECZNA DLA ZABYTKÓW

- Tam, gdzie w skale jest pustka (korytarz, komora, szczelina), mionów dociera więcej. Porównując pomiar z modelem wzgórza, można zbudować mapę gęstości jego wnętrza, trochę jak tomografię komputerową, tylko z naturalnym, całkowicie bezpiecznym źródłem promieniowania. Obrazowanie mionowe to bezpieczna dla zabytków metoda, wykorzystująca naturalne cząstki kosmiczne, sięgająca tam, gdzie klasyczne techniki geofizyczne mają swoje ograniczenia, niezależnie od tego, czy chodzi o średniowieczne mury, czy o współczesną infrastrukturę - mówi dr Noemi Zabari, dyrektor zarządzająca w MUOTECH.



FOT. ANNA KACZMARZ

Detektor zainstalowany w Smoczej Jamie da odpowiedź na wiele pytań.

METODA WYKORZYSTYWANA W WIELU DZIEDZINACH

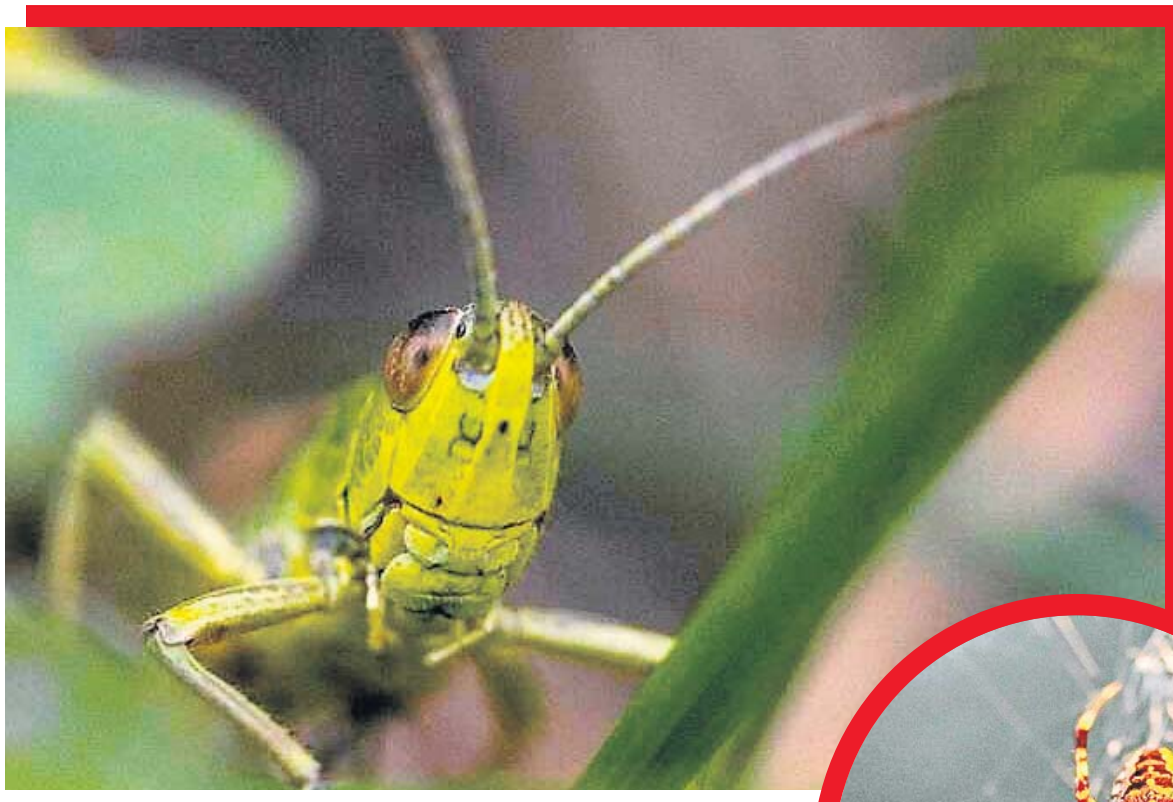
Technologia, która prześwietla wzgórze wawelskie, sprawdza się jednak także poza sektorem dziedzictwa. W energetyce i budownictwie radiografia mionowa pozwala ocenić stan zapór, tuneli, fundamentów i konstrukcji żelbetowych, do których nie ma dostępu lub których nie wolno nawiercać.

W górnictwie i geologii umożliwia lokalizację pustek, stref rozluźnienia i zalegających wyrobisk. W sektorze bezpieczeństwa służy do wykrywania materiałów o wysokiej gęstości, w tym jądrowych, w kontroli ładunków i infrastruktury krytycznej.

Prowadzony na Wawelu projekt realizowany jest w ramach programu Feasibility Collaboration EDIH Saxony, współfinansowanego przez Unię Europejską.

ANNA PIĄTKOWSKA

eprasa.pl 472f71f1d9







Niezwykły świat tuż obok nas

Pająk zawieszony na niemal niewidocznych niciach sieci, konik polny spoglądający spomiędzy źdźbeł trawy, złociste kwiaty i nasiona, które w dużym zbliżeniu wyglądają jak misterna konstrukcja. Katarzyna Wojtowicz z Gorzowa pokazuje przyrodę tak, jak rzadko mamy okazję ją oglądać, a więc z bardzo, bardzo bliska.

MAGDALENA MARSZAŁEK

Rzadko mamy okazję oglądać przyrodę z tak bliska. Widzimy łąkę, las, kwiaty i owady, ale często nie dostrzegamy tego, co kryje się w szczegółach. A właśnie tam zaczyna się fascynujący mikroświat. Gorzowianka zagląda aparatem tam, gdzie ludzkie oko zwykle zatrzymuje się tylko na moment. W jej obiektywie niepozorne źdźbło trawy przestaje być tylko fragmentem łąki, a niewielki owad wyrasta na pierwszoplanowego bohatera kadru. To, co z daleka wydaje się niepozorne, w dużym zbliżeniu zachwyca kolorami i fakturą.

Na fotografiach można zobaczyć świat, który istnieje tuż obok nas, choć zazwyczaj pozostaje niezauważony. Jedno ze zdjęć zatrzymuje wzrok szczególnie mocno. Na delikatnej pajęczynie zawisł pająk. W świetle jego ciało i odnóża nabierają pomarańczowych, niemal ognistych barw. Dopiero zbliżenie pozwala dostrzec misterną konstrukcję sieci. Na innym kadrze z zieleni wyłania się konik polny. Jest tak blisko obiektywu, że można przyjrzeć się jego oczom, czułkom i drobnym szczegółom głowy. Sprawia wręcz wrażenie, jakby to on obserwował fotografa, a nie odwrotnie.

Katarzyna Wojtowicz kieruje aparat nie tylko na małych mieszkańców łąk. Bohaterami jej fotografii są również rośliny. Na jednym ze zdjęć intensywnie żółte kwiaty mocno odcinają się od chłodnego, niebieskiego i zielonego tła. Na innym pojedyncze źdźbło trawy, oświetlone ciepłym światłem, wygląda jak delikatna rzeźba. Jeszcze bardziej zaskakuje fotografia puszystych nasion. Światło wydobywa pojedyncze włókna, a złocista roślina zaczyna przypominać abstrakcyjną kompozycję. To dobry przykład tego, co potrafi fotografia zbliżeniowa: nie tworzy nowego świata, ale pozwala zobaczyć na nowo ten, który już znamy.

Te zdjęcia mają jeszcze jeden urok. Pokazują, że fascynującej przyrody nie trzeba szukać w egzotycznych zakątkach świata.









FOT. KATARZYNA WOJTOWICZ

eprasa.pl 472f71f1d9

KODEKS PRACY

Nowy katalog okresów liczonych do stażu pracy

Jeszcze do niedawna do stażu pracy nie wliczały się okresy prowadzenia działalności gospodarczej ani pracy na umowach cywilnoprawnych. Jednak od 1 stycznia 2026 roku obowiązują nowe zasady.

JADWIGA JENCZELEWSKA

Co ważne dla osób, które były aktywne na europejskim rynku pracy - do stażu zostanie też wliczona praca zarobkowa wykonywana za granicą na innej podstawie niż stosunek pracy.

JAKIE KODEKSOWE OKRESY BĘDĄ WLICZANE DO STAŻU

Jak informuje Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS-u w województwie śląskim, już można składać wnioski o wydanie zaświadczenia o doliczenie okresów ubezpieczenia do stażu pracy. Nazwa skrótowa tego wniosku to USP. Aby doliczyć ten staż, pracownik musi przedstawić odpowiednie dokumenty potwierdzone przez ZUS.

Oczywiście, warunek jest taki, że pracownik zainteresowany doliczeniem do stażu pracy poniższych okresów, musiał podlegać ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym.

Od 1 stycznia 2026 r. nowe zasady obejmują sektor finansów publicznych, a od 1 maja - pozostałych pracodawców.

Kodeks pracy wskazuje następujące okresy, które można zaliczyć do stażu pracy, pod warunkiem uzyskania z ZUS-u stosownego zaświadczenia. Są to:

1. okresy opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub ubezpieczenie wypadkowe przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą oraz osobę współpracującą z osobą prowadzącą taką działalność;

2. okresy podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu:

- wykonywania umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu,
- wykonywania umowy agencyjnej,
- współpracy z osobą wykonującą umowę zlecenia, inną umowę o świadczenie usług lub umowę agencyjną,
- pozostawania członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej,
- pozostawania członkiem spółdzielni kółek rolniczych;

3. okresy zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego w ramach tzw. ulgi na start, tj. jako osoba podejmująca działalność gospodarczą i niepodlegająca ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym przez pierwszych 6 miesięcy jej prowadzenia, a także okresy opłacania składek przez osobę współpracującą z taką osobą;

4. okresy, za które zostały sfinansowane składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu sprawowania osobistej o-pieki nad dzieckiem w czasie zawieszenia działalności gospodarczej, zarówno przez przedsiębiorcę, jak i osobę współpracującą;

5. okresy wykonywania pracy zarobkowej za granicą na innej podstawie niż stosunek pracy.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE/ZUS RYBNIK

Katalog okresów wliczanych do stażu pracy obejmuje m.in. umowy zlecenia, prowadzenie działalności gospodarczej, pracę zarobkową za granicą.

WNIOSEK O ZAŚWIADCZENIE WYŁĄCZNIE ELEKTRONICZNY

- Wniosek o wydanie zaświadczenia o ubezpieczeniu konieczny do wliczenia okresów do stażu pracy (USP) jest dostępny na koncie w eZUS. Po zalogowaniu się do eZUS, wniosek można złożyć wyłącznie w formie elektronicznej. Zgodnie z przepisami, formularz nie jest dostępny w we-rsji papierowej. Zaświadczenie, decyzję oraz inne pisma w tej sprawie ZUS przekaże wnioskodawcy też tylko elektronicznie - wyjaśnia rzeczniczka.

Gdzie i jak należy szukać wniosku USP na eZUS? - Można to zrobić z panelu ogólnego: po lewej stronie - spośród wielu katalogów - wybieramy zakładkę „Usługi", a następnie wchodzimy w „Katalog usług". Po prawej stronie pokaże się lista różnego rodzaju dokumentów, wniosków itp. W puste pole u góry, które służy do wyszukiwania, wpisujemy symbol wniosku USP. Pojawi się formularz częściowo wypełniony naszymi danymi osobowymi. Można go edytować (jeśli coś się zmieniło), a także pola do wypełniania. Po sprawdzeniu poprawności wniosku i zapisaniu, wysyłamy go elektronicznie do ZUS-u poprzez swój profil eZUS - wyjaśnia szczegółowo B. Kopczyńska.

ZUS wyda zaświadczenia tylko za niektóre okresy wskazane w Kodeksie pracy: chodzi o zatrudnienie, gdy dana osoba była objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi albo opłacała składki na te ubezpieczenia lub na ubezpieczenie wypadkowe. Zaświadczenie może dotyczyć również okresów zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego, jeśli osoba prowadząca działalność gospodarczą korzystała z tzw. ulgi na start. ZUS nie wyda zaświadczenia za okresy, w których uczeń lub student wykonywał np. umowę zlecenia, ponieważ w takim przypadku nie podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Masło orzechowe. Superfood dla seniorów

Masło orzechowe to produkt, który kojarzy się zwykle z menu dla dzieci. Maluchy chętnie sięgają po nie na śniadanie, kolację czy podwieczorek. Najnowsze badania wskazują jednak, że ich dziadkowie również powinni sięgać po to smarowidło. Zawiera bowiem cenne składniki, które wspierają pracę mięśni - a te jak wiadomo, znacznie szwankują w wieku senioralnym, prowadząc do różnych zagrożeń zdrowotnych.

Badacze z Institute for Physical Activity and Nutrition przy Deakin University w Melbourne opublikowali właśnie swoje analizy w „Journal of Cachexia". Badania trwały pół roku i przeprowadzono je z udziałem 120 osób w wieku 66-89 lat, żyjących samodzielnie, ale obarczonych zwiększonym ryzykiem upadków. Uczestników podzielono na dwie grupy: jedna przez pół roku codziennie jadła 43 gramy naturalnego masła orzechowego, a druga nie zmieniała swoich nawyków żywieniowych ani stylu życia.

Dzienna porcja masła orzechowego dostarczała ok. 250 kcal, 20 g tłuszczów (głównie nienasyconych) oraz 10-13 g białka roślinnego. Seniorzy mieli utrzymać dotychczasową aktywność fizyczną, aby można było ocenić wyłącznie wpływ zmian w diecie. Głównym miernikiem efektów była prędkość przejścia 4 metrów - tutaj nie zanotowano różnic między grupami.

Inaczej było w teście 5STS (pięciokrotnego wstawania z krzesła): osoby spożywające masło orzechowe poprawiły wynik o 1,23 sekundy względem grupy kontrolnej. Odnotowano też wzrost mocy mięśni kończyn dolnych - zarówno całkowitej, jak i przeliczonej na masę ciała.

Najzdrowsze masło orzechowe ma jeden składnik: 100% orzechów (np. arachidów, migdałów, nerkowców). Dopuszczalna w składzie jest szczypta soli, ale zdecydowanie nie olej palmowy, cukier, syrop glukozowy, emulgatory czy stabilizatory. Te składniki sprawią, że produkt rozmija się z tym, co nazywamy zdrowym odżywianiem.



FOT. GETTY IMAGES

Masło orzechowe może przeciwdziałać popularnej u seniorów sarkopenii.

Lepiej unikać także tzw. masła „smooth" czy „kremowego" z dodatkami. Często zawierają bowiem utwardzone oleje, cukier i niepotrzebne aromaty. Jeśli w słoiku zauważysz oddzielający się olej - to dobry znak, który świadczy o braku emulgatorów. Naturalne masło orzechowe ma prawo się rozwarstwiać. **PP**

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Praca

ZATRUDNIĘ

SOLIDNEGO emeryta na portiernię, 602-402-402

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Zdrowie

INTERNA

WIZYTY domowe - dr Matusiak, 601-266-571

WIZYTY domowe, 695-412-061

NEUROLOGIA

Neurolog - specjalista, 602-691-580

Usługi

AGD RTV FOTO

AGD - pralki szybko, tanio, 504-556-016

RTV, LCD - dojazd gratis, 889-153-215

TELE -audiovideo naprawa, 602-687-803

BUDOWLANO-REMONTOWE

DACH tanio solidnie VAT, 787-337-426

DACHY krycie, naprawy, 602-281-064

INSTALACYJNE

ELEKTRYK, 693-741-682

Hydraulik A-Z, 721-933-455

Hydraulika, naprawy, 509-721-995

Pogotowie kanalizacyjne, hydraulik, 511-333-094

Przepychanie kanalizacji, 509-721-995

PORZĄDKOWE

Mycie okien, 518-926-402

eprasa.pl 472f71f1d9



Piotr Gumulec urodził się 5 czerwca 1986 r. we Wrocławiu. Ukończył dziennikarstwo i komunikację społeczną na Uniwersytecie Wrocławskim. Jest liderem Kabaretu Chyba.

Olga Łasak z Kabaretu Czesuaf tak mówi o Gumulcu w TzG: „Guma" często chowa się za żartem, humorem i postaciami, które tworzymy w naszych skeczach. Tutaj będzie mógł być po prostu sobą i pokazać, jakim jest fajnym człowiekiem. Może trochę się powygłupiać, a publiczność to lubi."









Piotr „Guma" Gumulec znika w oczach w „Tańcu z gwiazdami". Ponad dwa kilogramy co tydzień!

AGATA SZYMBORSKA

Za nami już siedem odcinków „Tańca z gwiazdami", więc rywalizacja w talent show mocno się zaostrza. W ostatnim epizodzie, z piosenkami z filmów Disneya, odkryciem stał się Piotr „Guma" Gumulec, który zebrał same pochwały za niebywałe postępy na parkiecie. Okazuje się, że zyskał nie tylko nowe umiejętności, ale i sylwetkę.

W niedzielę 18 października zobaczyliśmy siódmy odcinek „Tańca z gwiazdami", zatytułowany „Disney Night", bo pary tańczyły do przebojów z filmów Disneya. Wieczór miał swojego cichego bohatera w osobie Piotra „Gumy" Gumulca, którego uczy Julia Suryś. Tańczyli do „Pięknej i Bestii", no i okazało się, że Gumulec wyciągnął sporo wniosków z poprzednich surowych uwag jurorów. Za walca wiedeńskiego otrzymał aż 46 punktów, a wszyscy: jurorzy i trenerka, chwalili go za to, że zrobił największe postępy ze wszystkich uczestników tej edycji!

40-letni kabareciarz wyznał przed kamerą, że „Taniec z gwiazdami" dał mu coś jeszcze: mianowcie nową sylwetkę. Gumulec schudł aż 15 kilogramów od początku treningów, a przecież tak naprawdę trenuje tylko od kilku tygodni, może dwóch miesięcy.

– Mimo tego że od początku wiedziałam, może nie od samego początku, ale widziałam potencjał na to, żeby był dobrym tancerzem. Tak mnie zaskakuje prędkością robienia tych kroków do przodu w tańcu, i bardzo mnie to cieszy – mówi Julia Suryś.

Dość niespodziewanie z programem pożegnali się Krzysztof Kwiatkowski i Sara Janicka, którzy dotychczas raczej nieźle radzili sobie na parkiecie.

Warto zaznaczyć, że innym zaskoczeniem ostatniego odcinka był fakt, że Iza Kuna (obwołana dotychczasową faworytką) nagle miała... najmniej punktów. Za tydzień będzie jeszcze ciekawiej, bo podczas wspólnego układu pary będą walczyć o immunitet, który ochroni ich przed odpadnięciem.

FOT. AKPA - SYLWIA DĄBROWA

eprasa.pl 472f71f1d9

Trenerzy Korony i Rakowa zwolnieni

W spotkaniu 11. kolejki piłkarskiej ekstraklasy Zagłębie Lubin pokonało Jagiellonię Białystok 1:0 (0:0).

1:0 - Kerk (77, karny).

Widzów 6 627.

Zagłębie po dwóch porażkach z rzędu wygrało. Jagiellonia przegrała czwarty raz z rzędu.

Lech Poznań - Korona Kielce 6:1 (4:0)

1:0 - Walemark (4), 2:0 - Rodriguez (6), 3:0 - Ishak (23), 4:0 - Rodriguez (45+4), 5:0 - Ishak (55), 5:1 - Mena (57), 6:1 - Agnero (90+1).

Widzów 37 407.

Po tym meczu Jacek Zieliński został zwolniony z obowiązku pełnienia funkcji trenera Korony.

Z kolei Tomasz Kaczmarek przestał pełnić funkcję pierwszego trenera Rakowa. Był szkoleniowcem Częstochowian od 8 września.



FOT. PAP/JAKUB KACZMARCZYK

Pablo Rodriguez, zawodnik Lecha Poznań

1. Górnik Zabrze	11	26	20-10
2. Lech Poznań	10	25	27-9
3. Legia Warszawa	11	23	22-9
4. Pogoń Szczecin	10	21	15-6
5. GKS Katowice	11	18	22-16
6. Wisła Kraków	11	18	17-14
7. Zagłębie Lubin	11	18	13-13
8. Piast Gliwice	11	17	19-17
9. Korona Kielce	11	15	13-18
10. Cracovia	11	12	13-16
11. Motor Lublin	11	12	15-19
12. Jagiellonia Białystok	10	12	13-17
13. Wisła Płock	9	11	9-15
14. Widzew Łódź	**11**	**10**	**14-15**
15. Wieczysta Kraków	11	8	16-21
16. Radomiak Radom	10	8	9-23
17. Śląsk Wrocław	11	6	14-22
18. Raków Częstochowa	11	6	15-26

Kałusowski wygrał Grand Prix

Jan Kałusowski, zawodnik MKS Trójka Łódź, wygrał klasyfikację generalną pływackiego Grand Prix Pucharu Polski. W rywalizacji pań triumfowała Barbara Mazurkiewicz (AZS Uniwersytetu Warszawskiego).

Ostatnie zawody cyklu odbyły się w Szczecinie. Kałusowski wygrał rywalizację na 50, 100 i 200 m w stylem klasycznym.

– Jestem bardzo zadowolony – komentował Kałusowski. Ten wyścig na 100 metrów to mój najszybszy czas na tym etapie sezonu. Wyścig dobrze się ułożył, wszystkie nawroty wyszły mi bardzo dobrze, a elementy techniczne były na swoim miejscu. Przed tymi zawodami w ogóle nie odpuszczałem treningów, a mimo to pływa mi się bardzo dobrze i to szczególnie cieszy. Teraz dokładam więcej pracy na siłowni, bo chcę jeszcze bardziej się wzmocnić. Zamierzam też mocniej popracować pod kątem 50 i 100 metrów, ponieważ początek sezonu trenowałem przede wszystkim z myślą o dystansie 200 metrów. Kolejnym celem jest Memoriał Marka Petrusewicza za trzy tygodnie. Choć do tych zawodów również planuję podejść z marszu, bez specjalnego odpuszczania treningów.

HOF



FOT. ROBERT STACHNIK

Jan Kałusowski, pływak MKS Trójka Łódź, zaprezentował doskonałą formę.

VISUS MÓWI, ŻE WIDZEW DOBRZE WYKONAŁ PRACĘ W DEFENSYWIE



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Zamieszanie na polu karnym Wisły Kraków



Efektowna oprawa piłkarskiego meczu przygotowana przez kibiców Widzewa.

W spotkaniu 11. kolejki piłkarskiej ekstraklasy Widzew zremisował 0:0 z Wisłą Kraków.

JAN HOFMAN

Ricardo Visus, piłkarz Widzewa, powiedział po tym meczu: - Nie powiedziałbym, że w pierwszej połowie potyczki z Wisłą zabrakło nam koncentracji. W tej części spotkania powinniśmy czuć się bardziej komfortowo na boisku - być bliżej rywali, robić mniej błędów i więcej wracać się za piłką.

- Wisła pokazała jakość. Tak samo pokazywała to w pierwszej lidze i robi to teraz, od początku nowego sezonu. Mają dobrych zawodników i zespół, co było widać dzisiaj. Teraz mają osiemnaście punktów.

- My zagraliśmy na zero z tyłu, dobrze wykonaliśmy pracę w defensywie, bo rywale mieli 21 strzałów, ale nic nie straciliśmy. Musimy udowodnić to samo w ofensywie. Walki nam nie zabrakło, lecz jest dużo do poprawy i pracy na treningach.

Kolegium Sędziów PZPN przeanalizowało kontrowersyjną sytuację z tego meczu. Chodzi o wydarzenie z 62 minuty spotkania ma stadionie przy Al. Piłsudskiego, które miało miejsce w polu karnym Widzewa.

Po strzale Dudy, zawodnika krakowskiej drużyny, piłka trafiła w rękę Visusa. Po analizie VAR sędzia podyktował rzut karny dla Wisły.

A tak widzą sprawę w PZPN.

Analiza:

Po oddaniu strzału na bramkę przez napastnika Wisły dochodzi do kontaktu piłki z ręką obrońcy Widzewa w polu karnym gospodarzy. Sędziowie VAR analizują sytuację pod kątem potencjalnego rzutu karnego i finalnie rekomendują wideoweryfikację, po której sędzia dyktuje rzut karny.

Interwencja obrońcy ze względu na brak bezpośredniej walki o piłkę była wyłącznie interwencją blokującą. Nie ma znaczenia fakt, że jest to ręka podpierająca jego ciało, zawodnik w sposób nienaturalny powiększył obrys ciała. Stąd decyzja sędziów o podyktowaniu rzutu karnego jest prawidłowa.

Decyzja potwierdzona przez Prezydium Kolegium Sędziów PZPN:

Decyzja o rzucie karnym jest prawidłowa.

Dziś hitowe starcie Ligi Mistrzów

Szymon Marciniak poprowadzi dziś mecz 3. kolejki piłkarskiej Ligi Mistrzów z udziałem Liverpoolu i Villarreal (godz. 21).

Jednak starcie PSG z FC Barceloną (godz. 21) będzie hitem 3. kolejki fazy ligowej. Obie ekipy rozpoczęły rozgrywki bezbłędnie, odnosząc po dwa przekonujące zwycięstwa.

Francuski zespół rozbił 6:1 Slovana Bratysława i 4:2 na Etihad z Manchesterem City.



FOT. PAP/EPA/ADAM VAUGHAN

Desire Doue, piłkarz Paris Saint-Germain

Duma Katalonii najpierw wygrała 5:1 z Feyenoordem, a następnie 4:1 z Galatasaray.

Inne dzisiejsze mecze: godz. 18.45: Fenerbahce SK – Slavia Praga i Sabah FK – Borussia Dortmund, godz. 21: AS Roma – Slovan Bratysława, FC Porto – PSV Eindhoven, Manchester City – AEK Ateny, SSC Napoli – FK Bodo/Glimt, VfB Stuttgart – Atletico Madryt.

HOF

eprasa.pl 472f71f1d9

TRENERA CIESZY, ŻE ŁKS ZDOBYŁ GOLA PO STAŁYM FRAGMENCIE GRY



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Andreu Arasa próbuje przedrzeć się przez defensywę Podbeskidzia.



Grzegorz Szoka, szkoleniowiec piłkarzy z Al. Unii

Piłkarze ŁKS przełamali niemoc w pierwszej lidze. Po dwóch porażkach, wreszcie wygrali.

JAN HOFMAN

Łodzianie w meczu 11. kolejki pokonali 1:0 z Podbeskidzie Bielsko-Biała.

Grzegorz Szoka, trener piłkarzy ŁKS: - Potrzebowaliśmy tego zwycięstwa. Mam nadzieję, że zbudujemy się na nowo. Cieszymy się też, że przełamaliśmy się i zdobyliśmy gola po stałym fragmencie gry. Myślę, że mecz pod naszą kontrolą, chociaż długo czekaliśmy na bramkę.

– W drugiej połowie zepchnęliśmy rywala do obrony. Próbowaliśmy przez środek i przez bok. Nie jest łatwo, gdy przeciwnik broni się w niskim bloku 5-4-1,ale wreszcie udało się po rzucie rożnym.

WYNIKI INNYCH SPOTKAŃ:

Pogoń Siedlce - Stal Rzeszów 3:4 (0:3)

0:1 - Sean Goss (34), 0:2 - Władisław Krasowskij (37), 0:3 - Władisław Krasowskij (42), 1:3 - Ernest Dzięcioł (48), 2:3 - Cezary Demianiuk (49), 2:4 - Aleksander Buksa (61), 3:4 - Cezary Demianiuk (80).

Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 2:1 (1:0)

1:0 - Artur Szach (36), 1:1 - Vladislavs Gutkovskis (47), 2:1 - Kevin Dodaj (51).

1.	Pogoń Grodzisk Maz.	11	21	19-9
2.	Polonia Warszawa	11	20	18-13
3.	Lechia Gdańsk	11	19	21-17
4.	Warta Poznań	11	18	19-15
5.	Ruch Chorzów	11	18	14-11
6.	ŁKS Łódź	11	18	14-11
7.	Miedź Legnica	11	17	17-10
8.	Termalica Nieciecza	10	17	16-14
9.	Stal Rzeszów	11	17	15-20
10.	Polonia Bytom	11	15	18-19
11.	Chrobry Głogów	11	12	13-15
12.	Pogoń Siedlce	11	12	13-15
13.	Odra Opole	11	12	8-12
14.	Stal Mielec	11	12	16-27
15.	Arka Gdynia	11	11	13-15
16.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	11	11	13-15
17.	Unia Skierniewice	11	11	12-18
18.	Puszcza Niepołomice	10	9	11-14

● W wieku 33 lat zmarł Krzysztof Wroński, kibic ŁKS, w przeszłości m.in. wieloletni pracownik biura prasowego i działu marketingu łódzkiego klubu oraz redaktor ŁKS Fans.pl.

Był obecny wszędzie tam, gdzie działo się coś ważnego dla ŁKS. A w zasadzie, gdzie działo się cokolwiek związanego z ŁKS, bo interesowało go wszystko, co dotyczyło biało-czerwono-białych barw. Angażował się w działalność kibicowską i rozmaite inicjatywy, m.in. w organizowaną od wielu lat przez Stowarzyszenie Kibiców ŁKS - Wigilię z Kibolem.

Piłkarze Arsenalu gonią lidera

Arsenal Londyn pokonał na wyjeździe Nottingham Forest 1:0 w meczu siódmej kolejki angielskiej ekstraklasy piłkarskiej. W tabeli obrońcy tytułu zajmują drugie miejsce, z trzema punktami straty do Manchesteru City, który wygrał wszystkie mecze w tym sezonie.

Coraz gorzej wygląda sytuacja Manchesteru United, który zanotował piąty z rzędu ligowy mecz bez zwycięstwa.



FOT. PAP/EPA/DANIEL HAMBURY

Radość piłkarzy Arsenalu

Tym razem na wyjeździe zremisował z Leeds United 1:1.

Dotychczasowy lider francuskiej ekstraklasy piłkarskiej AS Monaco poniósł pierwszą porażkę w sezonie - 0:1 na wyjeździe z Lorient - i po 7. kolejce zajmuje czwarte miejsce. Przegrał także zespół Rennes, który - w składzie z Przemysławem Frankowskim i Sebastianem Szymańskim - uległ Paris FC 3:4.

HOF

Wygrana Budowlanych za trzy punkty

W meczu trzeciej kolejki ekstraklasy siatkarek Budowlani Łódź pokonali w wyjazdowym spotkaniu UNI Opole 3:1.

W pojedynku trzeciej drużyny poprzedniego sezonu z mistrzyniami Polski z Łodzi nie brakowało emocji i zwrotów akcji. Łodzianki odniosły drugie zwycięstwo w sezonie.

● UNI Opole - PGE Budowlani Łódź 1:3 (25:22, 25:27, 18:25, 25:27).

UNI Opole: Gabriela Makarowska-Kulej, Andriana Pawłyk, Natalia Kecher, Katarzyna Zaroślińska-Król, Sydney Palazzolo, Vasja Filipović - Klaudia Łyduch (libero) – Iga Kępa, Daria Wieczorek.

PGE Budowlani Łódź: Katarzyna Wenerska, Rodica Buterez, Joanna Lelonkiewicz, Maja Storck, Martyna Grajber-Nowakowska, Sasa Planinsec - Justyna Łysiak (libero) - Iuna Zadorojnai, Nadia Siuda, Aleksandra Kazała.



FOT. PAP/KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

Siatkarki łódzkich Budowlanych

Inne wyniki 3. kolejki: ŁKS Commercecon Łódź - ITA Tools Stal Mielec 3:1, #Volley-Wrocław - Lotto Chemik Police 1:3, DevelopRes Rzeszów - Moya Radomka Radom 3:1, Metalkas Pałac Bydgoszcz - Netland MKS Kalisz 3:0.

Łodzianki z sześcioma punktami na koncie zajmują piąte miejsce w tabeli. Prowadzą DevelopRes Rzeszów i Lotto Chemik Police po 8 punktów. **HOF**

Chwalińska zrezygnowała

Maja Chwalińska zrezygnowała ze startu w rozpoczętym wczoraj turnieju WTA 500 w chińskim Ningbo. Zaledwie dzień wcześniej zdobyła swój pierwszy tytuł, wygrywając imprezę w Wuhan.

W Ningbo wystąpią dwie inne polskie tenisistki - Iga Świątek i Katarzyna Kawa.

Chwalińska w pierwszej rundzie miała grać z Kawą. Po jej wycofaniu się do drabinki wskoczyła Ukrainka Daria Snigur, która w niedzielę skreczowała w meczu ostatniej rundy kwalifikacji z... Kawą. Do ich ponownego spotkania dojdzie dziś.

Maja Chwalińska awansowała z 22. na najwyższą w karierze 11. pozycję w światowym rankingu tenisistek. Zmian nie było natomiast w czołowej dziesiątce. Na czele od ponad miesiąca jest Jelena Rybakina z Kazachstanu, a Iga Świątek plasuje się na dziewiątej pozycji. Magdalena Fręch przesunęła się z 56. na 49. pozycję, a Magda Linette utrzymała 77. miejsce.

Nowy najlepszy wynik w karierze zanotowała też Martyna Kubka, która awansowała ze 166. miejsca na 149

HOF



FOT. ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Maja Chwalińska wygrała turnieju rangi 1000 w Wuhan. W finale pokonała Brytyjkę Sonay Kartal 2:6, 6:4, 6:2.

eprasa.pl 472f71f1d9

16

20.10.2026

Wschód Słońca: 7.15 **Zachód Słońca:** 17.37
Imieniny obchodzą: Irena, Felicjan, Andrzej, Maria, Jerzy, Aurora, Aureliusz, Witalis, Artemiusz, Żywia, Jan Kanty, Apollon.

Dzisiaj
maks. 13°C min. 8°C

Jutro
maks. 19°C min. 10°C

● **BARAN (21.03-19.04)**
Wtorek przyniesie sporo energii i chęć działania. W pracy możesz szybko uporać się z zaległościami. W uczuciach postaw na szczerość.

● **BYK (20.04–20.05)**
Nie wszystko pójdzie zgodnie z planem, ale drobna zmiana może wyjść ci na dobre. Zachowaj spokój. W finansach pojawi się okazja do oszczędności.

● **BLIŹNIĘTA (21.05–20.06)**
Dziś łatwo znajdziesz wspólny język z innymi. Rozmowa może otworzyć przed tobą nowe możliwości. Uważaj tylko, by nie obiecać zbyt wiele.

● **RAK (21.06–22.07)**
Skup się na tym, co naprawdę ważne, zamiast przejmować się drobiazgami. Ktoś bliski okaże ci wsparcie. W pracy zaufaj swojemu doświadczeniu.

● **LEW (23.07–22.08)**
Będziesz w dobrej formie i możesz znaleźć się w centrum zainteresowania. Wykorzystaj to, by przekonać do swojego pomysłu.

● **PANNA (23.08–22.09)**
Dobra organizacja pozwoli ci sprawnie załatwić kilka ważnych spraw. Nie próbuj jednak kontrolować wszystkiego. Miła wiadomość poprawi ci humor.

● **WAGA (23.09–22.10)**
To dobry dzień na rozmowy i wyjaśnianie nieporozumień. W pracy możesz liczyć na życzliwość.

● **SKORPION (23.10–21.11)**
Intuicja podpowie ci dziś właściwe rozwiązanie trudnej sprawy. Nie działaj jednak pod wpływem emocji. W relacjach przyda się odrobina wyrozumiałości.

● **STRZELEC (22.11–21.12)**
Poczujesz przypływ optymizmu i ochotę na nowe wyzwania. Dobry pomysł może szybko nabrać realnych kształtów. Sprzyjają ci kontakty z ludźmi.

● **KOZIOROŻEC (22.12–19.01)**
Obowiązków może być więcej niż zwykle, ale poradzisz sobie dzięki konsekwencji. Nie bierz odpowiedzialności za wszystkich.

● **WODNIK (20.01–18.02)**
Nieszablonowy pomysł pozwoli ci rozwiązać problem, z którym inni długo się zmagali. Nie bój się mówić, co myślisz.

● **RYBY (19.02–20.03)**
Wrażliwość i intuicja będą dziś twoimi mocnymi stronami. Możesz dostrzec coś, co umknęło innym. W ważnej rozmowie zachowaj spokój i pewność siebie.

KALENDARIUM



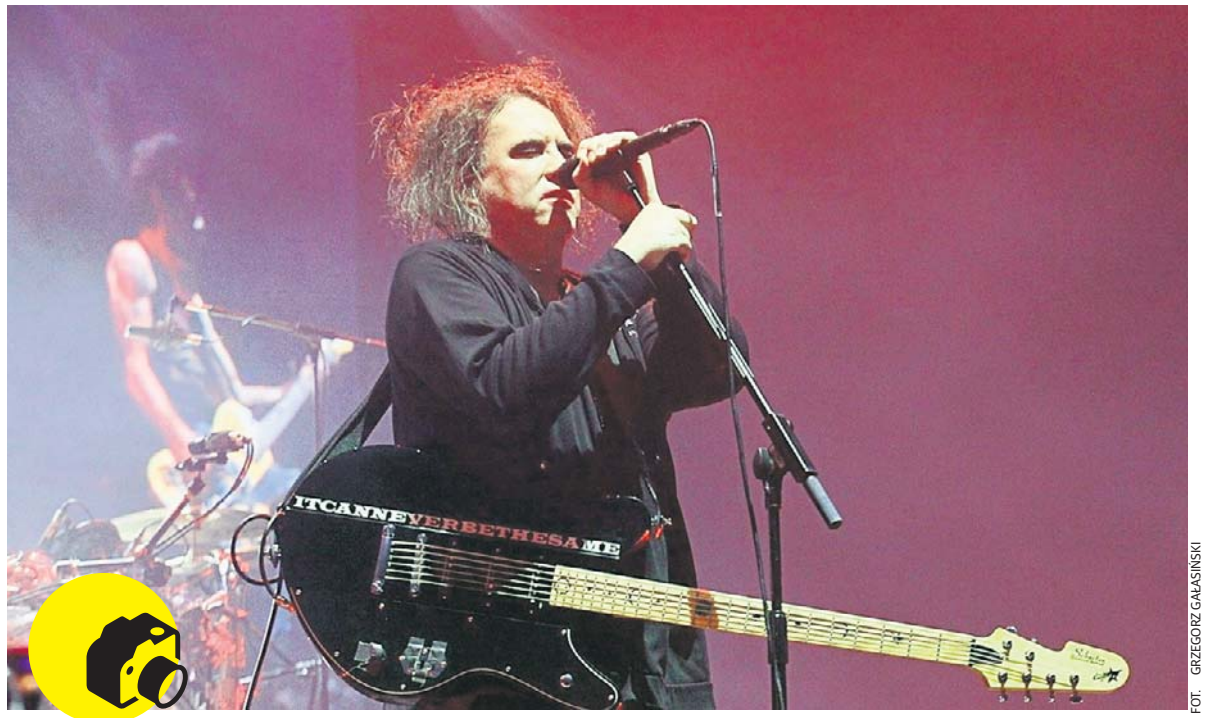
● Dzisiaj 68. lat kończy Viggo Mortensen – amerykański aktor, znany głównie z roli Aragorna we „Władcy Pierścieni". Urodziny dziś mają też raper Snoop Dogg (55 lat) i reżyser Danny Boyle, zdobywca Oscara za film „Slumdog. Milioner z ulicy" (70 lat).

● 1807 – Do podłódzkiego Andrzejowa przybyli koloniści niemieccy.

● 1929 – w Zelowie (pow. bełchatowski) urodził się prof. Józef Jersak, pracownik Uniwersytetu Łódzkiego, założyciel polskiej stacji na Antarktydzie.

● 2016 – Brytyjska legenda zespół The Cure zagrała w łódzkiej Atlas Arenie dla 14 tys. fanów.

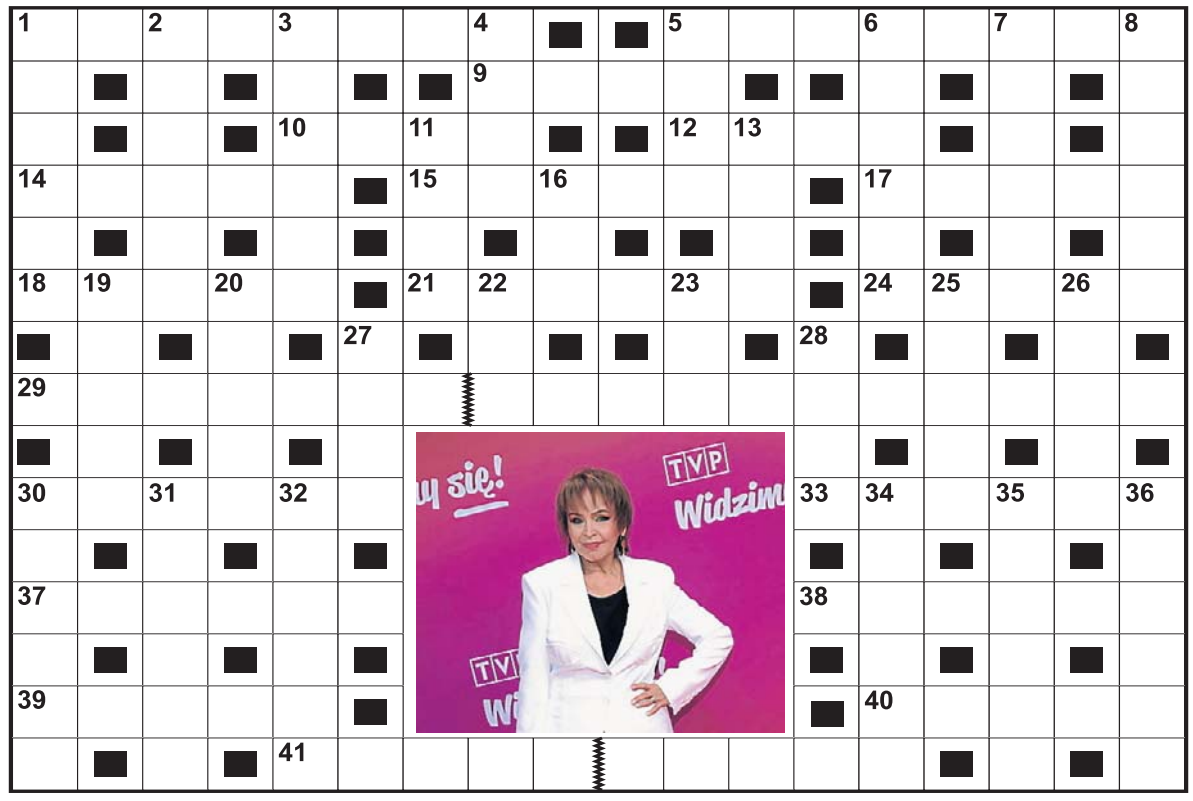
W APARACIE



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

● **Po koncercie Dariusz Pawłowski pisał w „Dzienniku Łódzkim":** The Cure pokazało to, co stało się wizytówką grupy: charakterystyczny, oryginalny styl; muzyczna prostota z ujmującymi harmoniami; emocjonalne, zarazem przestrzenne jak i szorstkie, pełne wyobraźni kompozycje z ciężkimi zwykle tekstami; oddzielny świat budowany bezkompromisowością i niezależnością myślenia; zmienność i artystyczne wolty; autentyczność w oryginalności lidera Roberta Smitha .

KRZYŻÓWKA



Poziomo:
1) mączka kartoflana,
5) spódnica z żakietem,
9) syn Dedala, pierwszy lotniarz,
10) drąży podziemne korytarze na działce,
12) pieśń diwy,
14) lekki statek żaglowy na jeziorze,
15) trójca bóstw,
17) taniec z Kuby,
18) uciążliwy krwiopijca,
21) za żadne … świata, czyli nigdy,
24) fiasko w biznesie,
29) śpiewająca aktorka z telenoweli „Klan",
30) postawny mężczyzna o wielkiej sile,
33) zastój w gospodarce,
37) weselne lub świąteczne pieczywo,
38) wedle stawu,
39) broń średniowiecznego rycerza,
40) miejsce pracy Tomasza Grodzkiego,
41) stół z wykwintnymi przystawkami.

Pionowo:
1) nóż stolarski,
2) marka polskiego piwa,
3) polski akr,
4) miara pojemności płynów,
5) ani deszcz, ani śnieg,
6) staje słupka na polu,
7) sąsiadka Dunki,
8) ażurowy domek na podmiejskiej działce,
11) ogół norm społecznych danej grupy,
13) mocne ciosy,
16) film Pawlikowskiego, polski laureat Oscara,
19) kamień w pierścionku,
20) wydzielina kaszalota, składnik perfum,
22) własne cztery ściany,
23) „… to jest nasz ostatni",
25) pomocny przy wymianie koła w aucie,
26) prezentacja mody,
27) roślina ogrodowa, malwa,
28) podziemny duszek,
30) ścienny kilim,
31) powieść z Boryną i Jagną,
32) Zawisza Czarny z Garbowa, walczył pod Grunwaldem,
34) kolczasty krzew owocowy,
35) podwyższenie dla księdza lub myśliwego,
36) cel przenosin mieszkańca wsi.

PRZYSŁOWIA NA DZIŚ

Idzie jesień, a tu pusta kieszeń.

Ile razy przed nowiem w październiku śnieg spadnie, tyle razy wśród zimy odwilży przypadnie.

eprasa.pl 472f71f1d9